



# Kurier szczeeciński

ŚRODA,  
26 SIERPNI  
1981 ROKU  
WYD. AB



Na 162 (11 305) Rok założenia 1945 Nakład: 93 000 egz. Cena 2 zł

## Pieszko do pracy?

# Komunikacja miejska funkcjonuje coraz gorzej

Brakuje praktycznie wszystkiego – opon, akumulatorów, części

**WARSZAWA PAP.** We wszystkich prawie miastach obserwujemy pogorszenie funkcjonowania komunikacji miejskiej. Zmniejsza się liczba autobusów a także i tramwajów wyjeżdżających na trasy, zakłóceniu uległ ustalony rozkład jazdy. Pogarszają się warunki dojazdu do pracy i domu mieszkańców większości miast, a zwłaszcza wielkich aglomeracji, gdzie odległości od miejsca pracy do miejsca zamieszkania są nadduże.

**PRZYCZYNY** tego stanu rzeczy są powszechnie znane – brak ogumienia, części zamienne, olejów i smarów. Po wadzie to unieruchomienie

znacznej części taboru. W lipcu np. z tych właśnie powodów stało w zajezdniach ponad 2,5 tys. autobusów i 700 tramwajów. Nie lepsza sytuacja utrzymuje się także w sierpniu.

Próbując zminimalizować skutki tego technicznego „paraliżu” komunikacji i racjonalniej gospodarować taborem, przedsiębiorstwa w wielu miastach przeprowadzają drastyczną reorganizację komunikacji. Ogranicza się do minimum kursowanie pojazdów w niedzielę i święta, likwiduje część przystanków, a w mniejszych ośrodkach zdarza się już i tak, że autobusy kursują jedynie w okresie szczytowego nasilenia ruchu.

Załogi komunikacji miejskiej nie stoją z założonymi rękami. Podejmują się wiele doradczych, zaradczych przedsięwzięć takich jak bieżnikowanie opon, regeneracja akumulatorów czy produkcja niektórych części zamiennych. Stanowi to jednak przysłówową kropkę w morzu potrzeb. Aby sytuacja uległa odczuwalnej poprawie, niezbędne jest szybką zwiększenie do-

staw brakujących części i wyrobów ze strony producentów.

Jednym z nich są Poznańskie Zakłady Opon Samochodowych „Stomil”. Jak poinformował dziennikarza PAP dyrektor tego zakładu inż. Józef Stopa, w ostatnich dwóch miesiącach nastąpił znaczny regres w dostawach opon dla komunikacji miejskiej. Z powodu braku materiałów i surowców zakład miał praktycznie postój.

Sytuacja poprawiła się w sierpniu bowiem zakłady otrzymały pewne ilości deficytowego dotychczas kordu i dostawy opo systematycznie wzrastają. Czy sytuacja ta utrzyma się przez dłuższy czas, nie jest pewne. W wielu przypadkach zabezpieczenie dostaw surowców pozostaje jedynie zapisem na papierze.

## Zła jakość wyrobów trwałego użytku

**WARSZAWA PAP.** Pogarsza się jakość wyrobów trwałego użytku. Zakłady usługowe handlu wewnętrznego przeżyły w tym roku w ramach gwarancji o 50 tys. więcej odbiórników radiowych niż przed rokiem, o 30 tys. więcej telewizorów i o 30 tys. więcej magnetofonów. Naprawy tych aparatów a także sprzętu gospodarstwa domowego w ramach gwarancji kosztowały już w tym roku 700 mln zł.

## M

**IJA** rok od pamiętnych dni robotniczego protestu, dni które wstrząsnęły krajem, tworząc między Odrą a Bugiem nową polską rzeczywistość. Tu w Szczecinie 30 sierpnia 1980 roku podpisano pierwszy dokument zgody narodowej, który skierował nasze pragnienia i nadzieje ku nowym horyzontom.

Z ramienia rządu negocjacje z Międzyzakładowym Komitetem Strajkowym prowadził ówczesny z-ca członka Biura Politycznego KC partii, wicepremier Kazimierz Barcikowski, obecnie członek BP, sekretarz KC PZPR. Dnia 21 sierpnia br., a więc równo w rok od

## Od Sierpnia do sierpnia

# Linia porozumienia REALNEGO

## „Kurier” rozmawia z członkiem Biura Politycznego, sekretarzem KC PZPR Kazimierzem Barcikowskim

chwili rozpoczęcia negocjacji w Stoczni im. Warskiego pomiędzy Komisją Rządową a MKS — przeprowadziliśmy rozmowę z Kazimierzem Barcikowskim.

— **TOWARZYSZU** sekretarzu, dziś właśnie, niemalże w tej chwili, mija rok, gdy zasiadliście do rozmów z MKS. Jak wspominać te chwile, ten dzień?  
— **BYŁO** to największe doświadczenie mojego życia.

Wcześniej bowiem na ogół zajmowałem się problematyką roli, a nie konfliktami w środowisku robotniczym. To było duże przeżycie i niesłychanie odpowiedzialne zadanie.

(Dokończenie na str. 6-7)

## Stanisław Kania u „Cegielskiego”

# Klucz do wyjścia z sytuacji kryzysowej tkwi w lepszej produkcji

**POZNAŃ PAP.** Wczoraj przybył do Poznania i sekretarz KC PZPR Stanisław Kania. Odwiedził on Zakłady Przemysłu Metalowego „H. Cegielski”, gdzie uczestniczył w posiedzeniu egzekutyw: Komitetu Wojewódzkiego PZPR i Komitetu Zakładowego partii „HCP”.

**STANISŁAW KANIA** złożył wiązanek kwiatów przed tablicą, upamiętniającą robotniczy protest załogi „Cegielskiego” przed 25 laty, podczas pamiętnego czerwca 1956 r. oraz odwiedził niektóre wydziały zakładów „HCP”, m. in. kuźnię i fabrykę silników okrętowych napędu głównego.

**STAD** i sekretarz KC PZPR udał się na spotkanie z aktywnymi partyzkami i robotnikami zakładów. Wziął w nim również udział reprezentanci kilkunastu największych przedsiębiorstw przemysłowych Poznania oraz aktywni przedsiębiorcy miasta i woj. poznańskiego. W kilkugodzinnej dyskusji reprezentanci fabryk, dzielnic i gmin woli poznańskiego wyrażali swe opinie na temat najważniejszych spraw nurtujących dziś wżyskie kłuby pracy. Pod przewodnictwem sekretarza KC PZPR zgłoszono ponad 60 pytań.

Dyskusja — wieloletkowa, konkretna i często krytyczna — sformułowała swoją formę partyjnej konsultacji i wymiany myśli na temat aktualnej sytuacji politycznej, społecznej i gospodarczej, spraw produkcji i jej organizacji, rynku, zapotrzebowania cen i spraw socjalno-bytowych załóg przedsiębiorstw, zagadnień reformy gospodarczej, samorządu pracowniczego, stosunku do „Solidarności”, a także problemów międzynarodowych. Myśla przewodnią tej rozmowy była troska o to, aby zatrzymaną postępującą degradację naszej gospodarki poprawić zaopiecznieniem surowcowe przemysłu, wyzwalając wszystkie rezerwy dla poprawy życia najszerzej rzesz społeczeństwa. W tej dyskusji silnie zabrzmił głos przedstawicieli „HCP”. Dyrekt. zakładów Zdzisław Miedziarek przedstawił główne kierunki ich rozwoju i cele, z których najważniejszym jest intensyfikacja eksportu, mówiąc iż trzeba określić rutynę i stare nawyki kadry gospodarczej, przyzwyczajonej latami do systemu nakazowo-rozdzielczego. Sprawy te miały być (Dokończenie na str. 2)

## Nad projektem ustawy o związkach zawodowych

**WARSZAWA PAP.** 25 bm. rozpoczęły się obrady podkomisji sejmowej powołanej do rozpatrzenia projektu ustawy o związkach zawodowych. W toku trzyniedniowych obrad podkomisja, której przewodniczy pos. Włodzimierz Berutowicz (PZPR), przysyła kolejną wersję projektu ustawy z uwzględnieniem (Dokończenie na str. 2)



STATUA WOLNOŚCI? Foto: CAF

## Posiedzenia Prezydium KKP

# Czy będzie transmisja z obrad zjazdu „Solidarności”?

**GDAŃSK PAP.** 25 bm. w Gdańsku z udziałem Lecha Wałęsy rozpoczęło się dwudniowe posiedzenie Prezydium Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność”. Omawiane są najaktualniejsze w tej chwili problemy i tematy działania związku. Wśród nich zagadnienia działalności informacyjnej związku i jego dostępu do środków masowego przekazu, problematyka praworzędności, działania społecznej komisji kontroli produkcji i obrotu artykułami żywnościowymi. W pierwszym dniu posiedzenia prezydium omówione zostały również sprawy organi-

(Dokończenie na str. 2)

## W Aleksandrii

# Spotkanie Sadat — Begin

**KAIR PAP.** Po spotkaniu w cztery osoby prezydenta Egiptu Anwar Sadata i premiera Izraela Menachema Begin, które odbyło się we wtorek wieczorem w Aleksandrii, rzecznik prasowy Begin ograniczył się do stwierdzenia, że podjęto wiele ważnych decyzji — informuje AFP. Rzecznik nie sprzyrzywał o jakie decyzje chodzi. Na tomiast agencja Reuters, powołując się na źródła izraelskie w Aleksandrii, pisze, iż wydaje się, że Sadat i Begin byli bliscy porozumienia w sprawie wznowienia rokowań na temat autonomii palestyńskiej. Źródła te podają, że tylko kilka punktów musi zostać wyjaśnionych w czasie kolejnego spotkania prezydenta Egiptu z premierem Izraela, które odbędzie się dziś.

## Zacięte walki na froncie iracko — irańskim

**BAGDAD, TEHERAN PAP.** Na 500-kilometrowym froncie iracko-irańskim trwają zacięte walki. Komunikat wojskowy ogłoszony wczoraj wieczorem w Bagdadzie stwierdza, że w ciągu ostatnich 24 godzin zginęło 301 żołnierzy irańskich. Według komunikatu, w pobliżu Abadanu w Chuzestanie doszło do bitwy w czasie której żołnierze iracki odparli atak wojsk irańskich. Tymczasem agencja PARS pisze, że w tym samym czasie zginęło 131 żołnierzy irańskich.

## Premie dla bogatych

**DLA** oszczędnych i bogatych mieszkańców Nowego Jorku miejscowe banki stale wynysiają potężne premie. Na przykład każdy, kto złoży na 1 rok do banku 1 milion dolarów, otrzyma jako premie samochód „Mercedes-450SL”. Inny bank informuje o tym, że kto złoży w nich 100 tys. dolarów na 8 lat, otrzyma najnowszy model „Rolls-Royce’a”!



## Z posiedzenia Rady Ministrów

# Przede wszystkim — węgiel

**WARSZAWA PAP.** Jak już informowaliśmy 24 bm. pod przewodnictwem premiera gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego odbyło się posiedzenie Rady Ministrów.

RZECZNIK prasowy rządu przekazał 25 bm. komunikat z do obrad rządu, w którym szeroko naświetla przebieg posiedzenia. W komunikacie stwierdza się, że rząd rozpatrzył sytuację społeczno-gospodarczą kraju. W toku debaty podjęto szereg decyzji, które zmierzają do ogra-

niczenia skutków kryzysu oraz do ochrony warunków życia ludności. Na skutek znacznego spadku w stosunku do potrzeb wydobycia węgla zarysowują się bardzo poważne trudności i zagrożenia. Biorąc powyższe pod uwagę zaakceptowano przygo-

atycznyzowany bilans paliwo-energetyczny na rok bieżący. Zakłada on, iż dostawy paliw i energii zostaną zapewnione przede wszystkim dla tych dziedzin, które mają podstawowe znaczenie z punktu widzenia przetrwania społeczeństwa i gospodarki przez trudny okres jesieni i zimy. Wiąże się z tym konieczność stałego lub okresowego wstrzymania lub ograniczenia produkcji szeregu wyrobów energo- i paliwochłonnych. M. in. nie można uniknąć radykalnego zmniejszenia dostaw węgla dla przemysłu i budownictwa. W hutnictwie oznaczać to będzie ograniczenie produkcji wyrobów walcowanych, a co za tym idzie — i niektórych przemysłowych artykułów rynkowych. W budownictwie przeważnie ulegnie produkcja w najbardziej energochłonnych cementowniach, zamknięte zostaną te fabryki domów, które obecnie są w małym zakresie wykorzystywane i charakteryzują się wysokimi kosztami produkcji.

W przyjętym bilansie zapewniona się ochrona dostaw węgla dla ludności rolniczej, gospodarki komunalnej, a także na potrzeby przemysłu rolno-spożywczego i komunikacji. Rząd zalecił, aby nadwyżki, jakie górnictwo może uzyskać w wydobyciu węgla kierowane były głównie na te cele.

Mając na uwadze stworzenie większych możliwości wydobyczych węgla przekazano resortowi górnictwa 4 zakłady remontowe i produkujące części zamienne. Górnictwo ma również możliwość zwiększenia stanu zatrudnienia o około 20 tys. pracowników. Powzięto decyzję tworzącą zachęty dla kopalni na wywieź wielkości przewidzianych w planie. Czynione będą dalsze wysiłki na rzecz zaopatrzenia załóg górniczych.

Mając na uwadze stworzenie większych możliwości wydobyczych węgla przekazano resortowi górnictwa 4 zakłady remontowe i produkujące części zamienne. Górnictwo ma również możliwość zwiększenia stanu zatrudnienia o około 20 tys. pracowników. Powzięto decyzję tworzącą zachęty dla kopalni na wywieź wielkości przewidzianych w planie. Czynione będą dalsze wysiłki na rzecz zaopatrzenia załóg górniczych.

## Wczoraj w kraju



WCZORAJ, 25 bm. po południu odbył się w Radomiu jednogodzinny strajk ostrzegawczy komunikacji miejskiej. Przez ten czas nie kursowała większość autobusów.

CAF — Wojciech Stan — telefoto



25 BM. w Ostrowcu Świętokrzyskim, w Hucie im. M. Nowotki odbyło się ogólnopolskie spotkanie przedstawicieli branżowych związków zawodowych. Dyskusja dotyczyła przede wszystkim problemów samorządności załóg w przedsiębiorstwie.

CAF — W. Stan — telefoto



W OLSZTYNIE trwa strajk drukarzy, domagających się rozmów z dyrekcją Olsztyńskich Zakładów Graficznych, wojewoda i prokurator wojewódzki.

NA ZDJĘCIU: przed budynkiem Olsztyńskich Zakładów Graficznych.

CAF — Stanisław Moroz — telefoto

# Stanisław Kania u „Cegielskiego“

(Dokończenie ze str. 1)

dale wprowadzenie reformy gospodarczej i samorządu robotniczego. Inny przedstawiciel zakładów Stanisław Kalkus podkreślił, że uchwały IX Zjazdu partii realizować trzeba w życiu oddzielnym, umacniając elementarny ład i porządek w zakładach, podnosząc w nich rangę mistrza i kierownika. Potrzeba rzetelnej pracy i wysokiej jakości wyrobów — to problemy, które stanowiły wątek wielu wystąpień.

W DYSKUSJI wskazywano na potrzebę upowszechnienia w kraju tych zalet, które są właściwe dla Wielkopolan; porządku, spokoju, solidności w robotniczym. Wszyscy dziś walczą o kartę stoczniowca i inne „karty“ — powiedział Stanisław Kosmowski z Fabryki Obrabiarek Specjalnych „Ponar-Wiepofama”. Czas najwyższy abyśmy się postarali o jedną kartę „uczciwie pracującego Polaka”. Prześliśmy wiele mówić o strajkach, a weźmy się do solidnej pracy.

NA zakończenie dyskusji głos

zabrał Stanisław Kania. Nawiązał do zgłoszonych pytań i wyrażonych w dyskusji opinii oraz wskazał na najważniejsze zadania, wynikające dla pracy partyjnej z obecnej sytuacji politycznej i gospodarczej kraju. Kluczem do poprawy życia społeczeństwa i wydobycia z kryzysowej sytuacji ekonomicznej — powiedział — tkwi w lepszej praktyce, w sferze materialnej, w podejmowaniu nieradko niepopularnych środków, które są niezbędne, aby ratować nasz kraj. Wszystko zależy od naszej pracy; nikt nas nie weźmie na utrzymanie; możemy liczyć na wsparcie na szczytach przyjaźni, na realnym niekiedy polityce, na zachodzie, ale winniśmy się musiny ze swych zobowiązań i zaciągniętych kredytów. W tym celu trzeba rozwinąć produkcję eksportową i ograniczyć import. Stanisław Kania wiele miejsca poświęcił reformie gospodarczej, samorządu i pracownictwu. Mówił o stanowisku partii wobec „Solidarności”. Wskazał, że podstawą polityki partii jest linia porozumienia ze wszystkimi siłami, które chcą wydzwignąć Polskę z kryzysu, ugruntować prawnorządność i pozycję państwa, umocnić kraj. Jest to linia umacniania przewodniej roli partii, tej marksistowsko-leninowskiej, która obiera sobie za cel walkę ze wszystkim, co zagraża bezpieczeństwu Polski, niepodległości kraju. W tej kwestii IX Zjazd wyraził opinie całej partii i klasy robotniczej.

## Z PRASY PORANNEJ

JAK informuje dzisiejszy „Głos Szczeciński”, na odbył w ub. tygodniu posiedzeniu Wojewódzkiej Komisji Współdziałania PZPR, ZSL i SD dyskutowano przede wszystkim o wspólnych kierunkach działań na rzecz realizacji Uchwały IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR. Ustalono, jako jeden z elementów tych działań, odbycie wspólnego posiedzenia plenarnego KW PZPR i WK ZSL, poświęconego omówieniu udziału instytucji i przedsiębiorstw województwa szczecińskiego w realizacji programu gospodarki żywnościowej.

## To nie pogon! za sensacją Szwankująca informacja

Z NIEMALYM zdziwieniem wysłuchałem wczorajszej audycji radiowej, w której rzecznik prasowy KW MO w Warszawie wypowiedział się na temat przestępności w kraju. Użył on stwierdzenia, że najgorsza sytuacja panuje w Szczecinie, gdzie w ostatnich dniach miały miejsce trzy przypadki śmierci i nastąpił wzrost. To było to morderstwo.

Dlaczego wiedzą o tym w Warszawie, oddalonej od Szczecina o ponad 500 km, a w Szczecinie na te tematy wiadomości pojawiają się? Przecież śledziby szczecińskich redakcji mieszczą się niewiele ponad 100 metrów od budynku Komendy Wojewódzkiej Mł. Czyniwszy nie byli godni otrzymywania informacji o szczecińskiej milicji?

Rozmawiałem w tej sprawie z ordonami z KW MO w Szczecinie. Powiedzieli, że sami są nieco zdziwieni, podaniem tych informacji do pu bliższej wiadomości, gdyż postępowanie wyjaśniające śledztwo jest dopiero w początkowej fazie i opinii blikowanie wiadomości na te tematy powoli i części utrudnienie niż ułatwienie śledztwa. Trudno nam wnikać w kompetencje poszczególnych instancji milicyjnych, jedno jest pewne, skoro KW MO decyduje się na podanie takich danych (dotyczących terenu Szczecina), to Hłaczego KW MO nie może szczecińskiej opinii publicznej poinformować o takich zdarzeniach w pierwszej kolejności? Przecież — jak na razie — na zasadzie milczenia — kraja już no wiele różnorakie wersje tych wypadków. Czy dobrze się dzieje, że szczecińska opinia publiczna nie ma nie wie? Czy szczecińskie muszą o swoim mieście dowiadywać się z Warszawy? Kto nam to nie pytania udzieli odpowiedzi? (Mac)

## Czy będzie transmisja?

(Dokończenie ze str. 1)

zaczynię związku i bieżące kontakty zagraniczne.

Natomiast dziś, 26 bm., przewiduje się wypracowanie stanowiska związku w sprawach reformy gospodarczej, ustawy o przedsiębiorstwie oraz

ustawy o samorządzie pracownictwem.

25 BM. odbyła się konferencja prasowa rzecznika prasowego KKP Janusza Onyszkiewicza, w której uczestniczył Lech Wałęsa. Władze „Solidarności” sądziły — stwierdził rzecznik prasowy, że ogłoszenie w apelu po ostatnim posiedzeniu KKP działania zostaną przyjęte przez rząd z uznaniem, a co za tym idzie „zahamowana zostanie — jak powiedział — kampania propagandowa prowadzona przeciwko związkowi”. Ponieważ tak się nie stało — stwierdził J. Onyszkiewicz — w kraju utrzymuje się nadal napięcie społeczne w regionach: olsztyńskim, radomskim i ślupskim.

## Posag z PZU 30 tysięcy dla Beaty

CO ROKU dzieciom urodzonym w kwietniu i zgłoszonym do Państwowego Zakładu Ubezpieczeń Funduje on kwotę w wysokości trzymiesięcznej składki ubezpieczenia posagowego. W tej grupie dzieci losowana jest też polska ubezpieczeniowa na sumę 30 tysięcy złotych.

W losowaniu, które odbyło się wczoraj w PZU, z grona 204 kwietniowych noworodków zgłoszonych z całego województwa szczęście dopisało Beatce Czujko z Gryfina i wreszcie jej rodzicom. Jako że Beata ma zaledwie kilka miesięcy, zostanie wzięta polska, która po osiągnięciu przez dziecko pełnoletności będzie miała wartość 48 tysięcy złotych. Jak nas poinformowano w PZU, kwota ta ulegnie jeszcze prawdopodobnie uregulowaniu, a więc zostanie podwyższona.

Rodzice Beaty — pani Emilia Czujko pracująca w handlu i pan Władysław Czujko zatrudniony w „Dolnej Odrze” — mają więc już dość z posagiem. Tych, którzy poniosli o zapewnieniu go swoim dzieciom jest w naszym województwie sporo. Polscy posagowie na prawie 8 tysięcy dzieci ubezpieczone to jest popularne, o roku zawieranych jest na nie około 2 tysięcy umów.

Sytuacja ta — powiedział rzecznik KKP — była omawiana podczas posiedzenia Prezydium KKP. W jej kontekście rozpatrywano sprawę dostępu „Solidarności” do środków finansowych przekazywanych przez Prezydium KKP. W opinii KKP jest to obecnie problem niezmiernie wagi w obliczu rozpoczynającego się 5 września br. IX Zjazdu Krajowego NSZZ „Solidarności” oraz postulatu związku radio-telewizyjnej transmisji z obrad zjazdu.

Działacze „Solidarności” poinformowali, że są gotowi do podjęcia w tej sprawie rozmów z kierownictwem Radiokomitetu.

## Nad projektem

(Dokończenie ze str. 1)

propozycji i wniosków, jakie wpięły m. in. od związków zawodowych. Tegó dnia swoje uwagi na piśmie przekazała KKP NSZZ „Solidarność”. W pierwszym dniu obrad członkowie podkomisji zaznajomili się z przedstawioną przez pos. Alfonsa Klafkowskiego (bezp.) oceną zgodności rozwiązania projektu ustawy z konwencjami Międzynarodowej Organizacji Pracy. Następnie rozpatrzone artykuły po artykule rozdział I projektu ustawy określającej podstawy działania i cele związków zawodowych. Wniosono przy tym szereg propozycji uściśleń.

Prace nad dalszymi rozdziałami będą się toczyć na posiedzeniu podkomisji w dniach następnych. Po ich zakończeniu projekt ustawy ma być przedstawiony na wspólnym posiedzeniu Komisji Pracy i Spraw Socjalnych oraz Prac Urzędniczych.



Na Ziemię docierają unikalne zdjęcia

# Sonda „Voyager 2” zbliżyła się do Saturna

WASZYNGTON PAP. Korespondent PAP, Stanisław Głabiński, pisze: Dziś nad ranem o 5.25 czasu warszawskiego amerykańska sonda kosmiczna „Voyager 2” osiągnęła najbliższy punkt zbliżenia do planety Saturn. Od zewnętrznego pierścienia otaczającego planetę, sondę dzieliło w tym momencie zaledwie 8 tys. km.

KAMERY telewizyjne i wszystkie urządzenia pokładowe „Voyagera” pracują bezbłędnie przesyłając na Ziemię tysiące zdjęć wyjątkowej ostrości i jasności. M. in. po raz pierwszy sfotografowany został satelita Saturna Hyperion, niezwykły z uwagi na swój kształt. Satelita ten ma kształt wydłużony i nieco skrzywiony, co — jak przypuszczają amerykańscy naukowcy — jest wynikiem zderzenia z jakimś ciałem niebieskim, być może innym satelitą.

Po minięciu Saturna „Voyager 2” zostanie wprowadzony na kurs wodzący na spotkanie z Uranem. Zbliżenie z tą planetą osiągnie sonda w 1986 r. W 1989 r. nastąpi zbliżenie „Voyagera” z Neptunem. Jeśli urządzenia pokładowe sondy będą jeszcze działać, ludzkość otrzyma pierwsze zdjęcia powierzchni obu tych całkowicie obecnie nie znanych planet.

## Na granicy równowagi

PRZYWÓDCY USA i NATO wprowadzają w bład opinie publiczną oświadczenia, że rażące rakiety SS-20 naruszają równowagę militarną — stwierdził przedstawiciel sztabu generalnego sił zbrojnych ZSRR general-major Wiktor Starodubow, występując przed kamerami telewizji radzieckiej. W rzeczywistości — oświadczył generał — już od wielu lat liczba środków jądrowych średniego zasięgu w Europie pozostała niezmienna i wynosi ok. tysiąca jednostek u każdej ze stron. Ze strony NATO są to przede wszystkim środki umieszczone w wysuniętych bazach USA, które łącznie stanowią ponad 700 jednostek. Ponadto sojusznicy USA dysponują ok. 300 środkami przenoszenia o średnim zasięgu, w tym ponad 100 rakietami bazującymi na ziemi i na morzu. Ze strony Związku Radzieckiego przeciwwagą tego grupowania są rakiety SS-20, SS-4, SS-5 oraz bombowe średniego zasięgu. Łączna ich liczebność nie przewyższa liczebności środków o średnim zasięgu, będących do dyspozycji NATO.

„Voyager 2” ma okazję robienia znacznie lepszych zdjęć pierścieni Saturna, niż miał jego poprzednik „Voyager 1”. Obecnie sonda ma Słońce za sobą i robi zdjęcia pierścieni oświetlonych, a nie ciemnych, jak poprzednia sonda.

Po minięciu Saturna kamery „Voyagera” skierują się na wybraną gwiazdę i robić będą zdjęcia światła gwiazdy przenikającego przez poszczególne pierścienie. Pozwoli to na ustalenie ich grubości, gęstości i składu chemicznego. „Voyager 2” nadesłał pierwsze zdjęcia powierzchni Saturna zrobione już w znaczącym zbliżeniu. W górnych warstwach atmosfery planety wykryto wiarygodnie się z przelotem, jak bez mała 1300 km na godzinę. Są to najszybsze prądy atmosferyczne zanotowane do tej pory w systemie planetarnym Słońca.

## Studenci zajęli ambasady Iranu w Brukseli i Hadze

BRUKSELA PAP. We wtorek grupa studentów irańskich zajęła ambasady Iranu w Brukseli. Trwało to ok. pół godziny. Po tym czasie studenci poddali się policji belgijskiej i opuścili budynek. Rzecznik policji oświadczył, że wtargnięcia do ambasady dokonali przeciwnicy władz irańskich. Ob było się bez żadnych ofiar.

Również we wtorek grupa studentów irańskich zajęła ambasady Iranu w Hadze. Jak dotąd, brak szczegółów.

ALGERIA. W stolicy kraju powstaje duży kompleks sportowy, przeznaczony głównie na zawody międzynarodowe.

Foto: CAF — W. Frelek

## Oświadczenie Departamentu Stanu

WASZYNGTON PAP. Rzecznik Departamentu USA Dean Fischer oświadczył we wtorek, najwyraźniej dążąc do uspokojenia opinii, wyrażanych w Europie zachodniej, że Stany Zjednoczone nie noszą się na razie z zamiarem wyłączenia do RFN i innych sojuszników krajów zachodnioeuropejskich o pozwolenie na rozmieszczenie na ich terytoriach broni neutronowej. Rzecznik powiedział, że podjęta ostatnio przez administrację waszyngtońską decyzja dotyczy podjęcia produkcji broni neutronowej i składowania jej wyłącznie na terytorium RFN lub innych krajów — stwierdził rzecznik Departamentu Stanu USA.

## Kalifornijska parodia sprawiedliwości

# Malinowe życie w San Quentin

ZA ponurymi murami najcięższego kalifornijskiego więzienia w San Quentin skazani na długoletnie kary więzienne codziennie żyją pełnego... co najmniej przyjemności (o ile nie luksusu).

Forteca San Quentin w swej prawie 130-letniej historii nie gościła nigdy aż tak rekordowej liczby morderców jak obecnie i właśnie ta „smietanka” więzienna nadaje ton życiu „towarzyskiemu”. Inaczej bowiem nie można nazwać np. „tańczących wieczorków” przy doskonalej muzyce płynącej z najnowocześniejszego aparatury stereo, dyskotekowych światłach i wykintnych zakąskach.

DZIENNIKARZY, których władze więzienna niedawno zaprosiły do obejrzenia więzienia, ogarnęła zgroza. Pojedyncze cele skazanych na dożywocie umebowane ze smakiem. Świeczniki na stołach, kolorowe telewizory, dywany, drewniane boazerie, eleganckie zastawy i kolory w oknach. Skazani „o artystycznych ciągłach” prezentowali znakomicie wyposażone warty jubilerskie bądź zegarmistrzowskie. W łodkach — tuńczyk, kraby i sosy z różnych stron świata. Co kto lubi. Doszło do tego, że wielu więźniów wychodząc na spacer zamyka cele na własną klódkę, a kilku założyło instalacje alarmowa obejmując się... włamaniami.

Stółki w ogrodzie z wielkimi kawiarnianymi parasolami, małe stoliki dla spożywania śniadania na trawie z rodziną bądź znajomymi, boiska do koszykówki lub siatkówki. A wszystkie te luksusy na koszt podatników... ZDANIEM władz penitencjarnych

## Kim są? Mudżahedini ludowi

W PRASIE światowej, w artykułach poświęconych sytuacji w Iranie, pisze się coraz częściej o ugrupowaniu mudżahedinów ludowych, które wysunęło się ostatnio na czoło organizacji zbrojnych, przeciwstawiających się obecnym władzom w Teheranie. Wielu komentatorów uważa, że już w niedługiej przyszłości program polityczny mudżahedinów zyska na tyle dużą popularność w społeczeństwie irańskim, że stanie się realną alternatywą dla programu politycznego ajatollaha Chomeiniego i rządzącej Partii Republiki Islamskiej.

Organizacja mudżahedinów ludowych powstała w roku 1964. Utworzyli ją oficerowie i żołnierze armii irańskiej, krytycznie nastawieni do reżimu szacha Mohammada Rezy Pahlawiego. Mudżahedini odegrali bardzo istotną rolę w obaleniu monarchii, kierując partyzantką miejską. Zyskali poparcie społeczne przede wszystkim wśród młodzieży, studentów, a także proletariatu miejskiego. Obecnie ich liczebność ocenia się na 100 tysięcy bojowników.

Ideologia mudżahedinów ludowych stanowi swoiste połączenie radykalnych treści społecznych z treściami głoszonymi przez religię muzułmańską. Mudżahedini twierdzą, że islam jest nie tylko religią, ale także postępową doktryną społeczną, w której można znaleźć uzasadnienie dla głębokich reform. Taka interpretacja islamu uważana jest przez rządzących w Iranie kler szych za herezję, zaś jej rzecznicy określani są przez oficjalną propagandę, jako dwulicowcy, którzy powołują się na religię muzułmańską, chcą w gruncie rzeczy wprowadzić w życie przemiany, postulowane przez ideologię marksistowską.

## „Die Wahrheit” o uprowadzeniach polskich samolotów do Berlina Zachodniego

BERLIN ZACH. PAP. Dziennik „Die Wahrheit” — organ zachodniobermberskiej Socjalistycznej Partii Jedności — zamieścił komentarz redakcyjny na temat serii uprowadzeń polskich samolotów do Berlina Zachodniego. Zdaniem dziennika, przyczyną tych aktów piractwa powietrznego jest zbyt łagodne traktowanie porywaczy przez władze zachodniobermberskie. „Die Wahrheit” podkreśla w tym kontekście, że „starania władz polskich o ekstradycję porywaczy więź napotykają — mimo

umów międzynarodowych — opór senatu i organów sprawiedliwości”, a ponadto „tutejsi sędziowie ferują śmieśniewnie niskie wyroki”. Postępowanie takie — stwierdza dziennik — oznaczać może tylko „zaproszenie dla potencjalnych porywaczy do przycięcia kursu na Berlin Zachodni”.

W zakończeniu „Die Wahrheit” podkreśla konieczność połączenia kresu temu „faktycznych polskich o ekstradycję porywaczy do terroryzmu powietrznego”.

## Zmarł S. Wałęsa

W UB. RYGODNIU w Jersey City odbył się pogrzeb zmarłego na atak serca, Stanisława Wałęsy, stryja Lecha Wałęsy. Stanisław po śmierci Bolesława przejął ojcowiskie obowiązki nad Lechem Wałęsą.

## Turcja

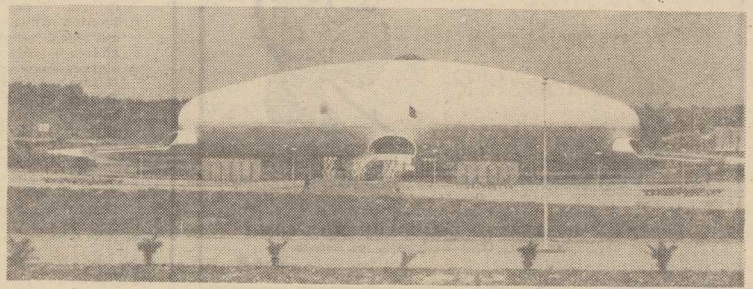
## Przymusowa praca lekarzy na wsi

SOFIA PAP. Turckie władze wojskowe wydały we wtorek zarządzenie na mocy którego wszyscy absolwenci studiów medycznych muszą spędzić obowiązkowo cztery lata na wsi, pracując w regionach szczególnie zaniechanych. Zarządzenie to obejmuje również dentystów, weterynarzy, farmaceutów, labozantów i psychologów. Wchodzi ono w życie z dniem ogłoszenia. Obecnie w Turcji pracuje 27 tys. lekarzy. Zdaniem rzeczników ONZ w kraju trzeba dalszych 24 tys. lekarzy, aby zaspokoić minimalne zapotrzebowanie. Turcja liczy 45 mln mieszkańców. Aby ludzie z wykształceniem medycznym nie szukali pracy za granicą władze wojskowe wydały inne zarządzenie zabraniające im opuszczania kraju.

## Śnieżce w Australii

LONDYN PAP. Na antypodach, w Australii zimowy szczyt. Południowo-wschodnią część tego kontynentu nawiedziła w tych dniach śnieżycy o rozmiarach nie notowanych tam od blisko 10 lat. Są pierwsze ofiary śmiertelne. Straty materialne szacuje się na miliony dolarów. Śnieżycy towarzyszy wichura o prędkości dochodzącej do 150 km na godzinę.

W tym tygodniu rozpoczął się w Australii zimowy sezon urywkowy. Wielu urywkowców ze względu na zaspokojenie i zakłócenia w komunikacji kolejowej i drogowej nie może dotrzeć do miejsc wypoczynku. Ublione miejsce sportów zimowych w Australii, Mount Hotham od kilku dni jest otoczone od świata. Żywność dowozi się tam drogą powietrzną.



kierując się obiegową opinią o wieńczeniowym życiu, zazwyczaj wydawali wyrok po myśli więźniów. Początkowo chodziło wyłącznie o poprawę warunków sanitarnych, lepszą ochronę zdrowia czy lepsze żywienia, ale teraz — zdaniem jednego z kalifornijskich prokuratorów — bezcelność więźniów nie ma granic. Wśród ostatnio przesłanych pozwów znajdują się żądania 3 gorących posiłków dziennie, inflacyjnych dodatków wypracowanych dla pracujących więźniów oraz „migracji w życie prywatne przez strażników”.

JEDNO JEST PEWNE. Wielu więźniów za kratami wiedzie się znacznie lepiej niż na wolności. Greg Davis z San Quentin ujął to najkrócej: „Nie jest tu tak źle, jak sądzą ludzie po drugiej stronie bramy”. Tym bardziej, że jak twierdzą strażnicy, pensjonariusze wielu zakładów zarabiają wcale nieźle na „ekspresję” narkotyków produkowanych za kratami. W więzieniu Tehachapi produkowano tak dużo i tak doskonale czystych narkotyków, że lokalni hurtownicy wręcz dobijali się o dostawy zza bramy „miejsca odosobnienia”.

Rafał BRZESEKI (Interpres)





## Repertuar Teatru Współczesnego na wrzesień 1981 r.

		godz.
1 wtorek	„Ostatni Kongres Wybielaczy”	19.00
2 środa	„Ostatni Kongres Wybielaczy”	19.00
3 czwartek	„Ostatni Kongres Wybielaczy”	19.00
4 piątek	„Ostatni Kongres Wybielaczy”	19.00
5 sobota	„Ostatni Kongres Wybielaczy”	18.00
6 niedziela	„Ostatni Kongres Wybielaczy”	18.00
7 poniedziałek	TEATR NIECZYNNY	
8 wtorek	„Ostatni Kongres Wybielaczy”	19.00
9 środa	„Ostatni Kongres Wybielaczy”	19.00
10 czwartek	„Ostatni Kongres Wybielaczy”	19.00
11 piątek	„Ostatni Kongres Wybielaczy”	19.00
12 sobota	„Ostatni Kongres Wybielaczy”	18.00
13 niedziela	„Ostatni Kongres Wybielaczy”	18.00
14 poniedziałek	TEATR NIECZYNNY	
15 wtorek	„Fachowcy”	19.00
16 środa	„Fachowcy”	19.00
17 czwartek	„Fachowcy”	19.00
18 piątek	„Fachowcy”	19.00
19 sobota	„Fachowcy”	18.00
20 niedziela	„Fachowcy”	18.00
21 poniedziałek	TEATR NIECZYNNY	
22 wtorek	„Pluskwa w łaźni”	19.00
23 środa	„Pluskwa w łaźni”	19.00
24 czwartek	„Pluskwa w łaźni”	19.00
25 piątek	„Pluskwa w łaźni”	19.00
26 sobota	„Pluskwa w łaźni”	18.00
27 niedziela	„Pluskwa w łaźni”	18.00
28 poniedziałek	TEATR NIECZYNNY	
29 wtorek	„Pluskwa w łaźni”	19.00
30 środa	„Pluskwa w łaźni”	19.00

WSZELKICH INFORMACJI UDZIELA DZIAŁ OBSŁUGI WIDZÓW  
tel. 423-75  
codziennie w godz. 8.30–15.00, soboty 8.00–13.30.  
KASA PROWADZI TELEFONICZNĄ REZERWACJĘ BILETÓW  
codziennie z wyjątkiem poniedziałków  
w godz. 10.00–13.00 i 15.00–18.00.  
TEATR ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO ZMIAN W REPERTUARZE.

DRZEWIA I KRZEWY OWOCOWE, SADZONKI  
TRUSKAWEK, KRZEWY OZDOBNE, IGLASTE I  
LIŚCIASTE

**Na sezon  
jesienny 1981**  
przyjmują  
zamówienia  
od jednostek  
uspołecznionych



SKLEPY NASIENNO-ZAOPATRZENIOWE WSOP  
oraz

ZAKŁAD ZAOPATRZENIA OGRODNICZEGO I POW  
w Szczecinie, Plac Orła Białego 5, tel. 344-30

2715-K

„SPOŁEM” WSS Oddział w Szczecinie

informuje, iż z dn. 17 sierpnia br.

uruchomione zostało

mini-targowisko warzywno-owocowe  
przy ul. Kostki Napierskiego 4 a

Zapraszamy wszyst-  
kich, a w szczegól-  
ności okolicznych  
działkowiczów do  
sprzedaży swoich to-  
warów mieszkańcom  
osiedla Słonecznego.



2966 K

### WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ w Szczecinie

w porozumieniu  
z Wydziałem Zatrudnienia  
i Spraw Socjalnych  
Urzędu Miejskiego

zatrudni

w celu przyuczenia do zawodu

#### MOTORNICZEGO

kobiety i mężczyźn  
po ukończeniu 20 lat.

Wymagane są pozytywne wyniki  
badań lekarskich i psychologicznych,  
niekaralność sądowa, nie może być  
poruczeń pracy ani zwolnień dyscy-  
plinarnych, obowiązuje wykształce-  
nie podstawowe, może być również  
średnie ogólnokształcące bez wy-  
uczonego zawodu.

Uczestnicy kursu otrzymują bilety  
wolnej jazdy dla siebie, współmał-  
żonka i dzieci na przejazd środkami  
komunikacji miejskiej. Kursanci  
w czasie trwania kursu otrzymują  
wynagrodzenie. Przedsiębiorstwo po-  
siada stołówki, bufety, żłobek, przed-  
szkole, przychodnię lekarską, ośrodki  
wczasowe i wypoczynku sobotnio-  
niedzielnego w Świnoujściu, Krzyń-  
kach i Marianowie.  
Informacji udziela Dział Osobowy  
ul. Klonowica 5 pok. 113, tel. 744-11  
wewn. 139, dojazd autobusem 75  
tramwajem 5 lub 7.

2575-K

ZASADNICZA SZKOŁA  
BUDOWNICTWA ROLNICZEGO  
DLA PRACUJĄCYCH  
przy Przedsiębiorstwie  
Produkcji Pomocniczej  
i Montażu Budownictwa Rolniczego  
w Szczecinie-Dąbiu, ul. Miła 1,  
tel. 613-372

ogłasza zapisy uczniów  
w wieku 15–17 lat  
do klasy pierwszej  
na rok szkolny 1981/82  
w następujących zawodach:

- ♦ betoniarz-zbrojarz  
(2 lata — chłopcy),
- ♦ stolarz budowlany  
(3 lata — dziewczęta i chłopcy),
- ♦ monter wewnętrznych  
instalacji budowlanych  
(2 lata — chłopcy),
- ♦ ślusarz-spawacz  
(3 lata — chłopcy),
- ♦ ślusarz (2 lata — chłopcy),
- ♦ tokarz  
(3 lata — dziewczęta i chłopcy),
- ♦ mechanik maszyn budowlanych  
(3 lata — chłopcy),
- ♦ mechanik kierowca pojazdów  
samochodowych  
(3 lata — chłopcy)

Uczniowie kandydujący w zawodach:  
betoniarz-zbrojarz, stolarz budowla-  
ny i monter wewnętrznych instalacji  
budowlanych mogą ubiegać się o in-  
ternat.

Praktyczna nauka zawodu odbywa  
się w następujących przedsiębior-  
stwach: Przedsiębiorstwo Produkcji  
Pomocniczej i Montażu Budownictwa  
Rolniczego w Szczecinie-Dąbiu, ul.  
Pomorska 52; Przedsiębiorstwo Robót  
Instalacyjno-Montażowych Bu-  
downictwa Rolniczego w Szczecinie-  
Dąbiu, ul. Struga 3; Przedsiębiorstwo  
Sprzętowo-Transportowe Budownictwa  
Rolniczego w Szczecinie-Dąbiu,  
ul. Struga 3; Przedsiębiorstwo Zao-  
patrzania Rolnictwa w Wodę „WON-  
ROL” w Szczecinie-Dąbiu, ul. Struga  
3; Spółdzielnia Transportu Wiejskie-  
go w Szczecinie-Dąbiu, ul. Pomorska  
43; Szczecińska Fabryka Narzędzi  
„VIS” w Szczecinie-Dąbiu, ul. Narze-  
dziowa 23/25; Fabryka Kontenerów  
„UNIKON” w Szczecinie, ul. Star-  
gardzka 38/40

Dokumenty: podanie wraz z opinią  
oraz wykazem ocen z kl. VII i świad-  
ectwo ukończenia klasy VIII, karte  
i świadectwo zdrowia, 3 fotografie  
oraz dowód osobisty rodziców do  
wglądu należy składać w sekretaria-  
cie szkoły codziennie w godzinach  
od 8 do 14 (z wyjątkiem wolnych sobót).  
Szczegółowych informacji doty-  
czących naboru kandydatów udzie-  
la sekretariat szkoły.

1112-K

### ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA FABRYKI MASZYN BUDOWLANYCH

„BUMAR-HYDROMA”

w Szczecinie,

ul. Ku Słońcu 27/30 tel. 898-59

ogłasza zapisy do kl. I  
na rok szkolny 1981/82  
w zawodach:

- tokarz
- mechanik maszyn  
i urządzeń przemysłowych

Uczniowie otrzymują wynagrodzenie

w kl. I 555 zł + premia  
w kl. II 840 zł + premia  
w kl. III 2 700 zł + premia.

Przyjmowane są dziewczęta i chłopcy.  
Po ukończeniu szkoły istnieje mo-  
żliwość kontynuowania dalszej nauki  
w technikum lub średnim studium  
zawodowym. Dla uczniów kl. II i III  
prowadzi się kurs prawa jazdy

Wymagane są następujące dokumen-  
ty:

- podanie
- świadectwo ukończenia szkoły  
podstawowej,
- karta zdrowia,
- świadectwo zdrowia,
- 3 fotografie,
- zgoda rodziców na pobieranie  
nauki

Dokumenty należy składać w sekre-  
tariacie szkoły. Informacji udziela  
sekretariat szkoły w godz. od 8.00 do  
15.00.

Szkoła nie posiada internatu

2995-K

### ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH

Ministerstwa Przemysłu  
Maszynowego  
w Szczecinie, ul. Ku Słońcu 27/30  
tel. 898-59

ogłasza zapisy  
do kl. I na rok szkolny 1981/82  
w zawodach:

- tokarz
- mechanik maszyn  
i urządzeń przemysłowych
- monter układów  
elektronowych i automatyki  
przemysłowej.

Uczniowie otrzymują wynagrodzenie.

w kl. I 480 zł + premia  
w kl. II 720 zł + premia  
w kl. III 1230 zł + premia

Przyjmowane są dziewczęta i chłopcy.  
Po ukończeniu szkoły istnieje  
możliwość kontynuowania dalszej  
nauki w technikum lub średnim stu-  
dium zawodowym. Dla uczniów kl.  
II i III prowadzi się kurs prawa  
jazdy.

Wymagane są następujące doku-  
menty:

- podanie,
- świadectwo ukończenia szkoły  
podstawowej,
- karta zdrowia,
- świadectwo zdrowia,
- 3 fotografie,
- zgoda rodziców na pobieranie  
nauki.

Dokumenty należy składać w sekre-  
tariacie szkoły. Informacji udziela  
sekretariat szkoły w godz. od 8.00  
do 15.00

Szkoła nie posiada internatu

2996-K







# Od Sierpnia do sierpnia



TO ZDJĘCIE ma dziś wartość historyczną. Wykonane zostało 30 sierpnia 1980 roku przed bramą Stoczni Szczecińskiej. Delegacja rządowa pod przewodnictwem ówczesnego wicepremiera Kazimierza Barcikowskiego opuszcza stocznię po podpisaniu pamiętnego porozumienia.

Foto: Z. Jodkowski

(Dokończenie ze str. 1)

— JEDEN z zasadniczych punktów Porozumienia Szczecińskiego i Gdańskiego to zapis mówiący o powstaniu niezależnych samorządnych związków zawodowych. Jak z perspektywy roku oceniacie działalność związków zawodowych w Polsce? Jakże są w tej działalności pozytywne, a jakże negatywne?

— SWOJA ocenę pragnęlibym odnieść do tego, jakie zawarłem w przemówieniu wygłoszonym na zakończenie szczecińskich rozmów. Wyszukałem wtedy trzy sprawy. Pierwsza: związki mają przynieść wzrost roli klasy robotniczej w naszym państwie. Druga: musimy szanować i uściślać państwo, które jest naszą wspólną i niezbywalną własnością. Trzecia to stwierdzenie, że nie nam z nieba nie spadnie; wszystko co chcemy mieć, trzeba samemu zrobić. I w istocie do tych trzech punktów należałoby odnieść ocenę tego co później nastąpiło, nie tylko do związków, ale do całego procesu zmian jakie zaszły, których związki są pewnym fragmentem, ważnym fragmentem. Jeśli nasza obecna sytuacja będzie my rozpatrywać w kontekście tych trzech punktów, to muszę

teraz okazuje się jak bardzo to pracowite soboty są nam potrzebne. Krótko mówiąc jedna część klasy robotniczej została jak gdyby zamknięta w związku, który swojego potencjału nie włącza, przynajmniej w dostatecznym stopniu, do działań pozytywnych. Druga sprawa — kwestia państwa, państwa które jest w trakcie rozpoczęcia i zapowiedzianych reform, państwa gwałtownie dziś atakowanego, obciążanego winą za swoje i nie swoje błędy, stawianego w sytuacji, że wszystko ma mieć, państwa które wraz z narodem wiele straciło na swojej pozycji międzynarodowej. Odnosząc to do ogólnego pragnienia budowy silnego państwa polskiego, które ma być ostoją bezpieczeństwa narodu, trudno powiedzieć, że w tej sprawie dokonaliśmy jakiegos postępu. Wręcz przeciwnie, nastąpiło daleko idące osłabienie pozycji państwa.

Trzecia sprawa — to kwestia naszej sytuacji gospodarczej i tego czym dzisiaj dysponujemy. A dysponujemy znacznie mniejszą ilością towarów, których po prostu mniej wytwarzamy, i znacznie większą ilością pieniędzy, o czym tak wiele mówiliśmy w dyskusjach, prowadzonych m. in. w Szczecinie. I dzisiaj wszyscy już chyba wiemy

też, a nie inne sjawiska wywołały. Na pewno, szczególnie w piąsteczynie gospodarczej, ciężką utrudnienia, jakie powstały w stosunkach Polski z gospodarką światową. Ale nie ulega też wątpliwości, że dodatkowo

— POROZUMIENIE Szczecińskie zapoczątkowało całą serię innych umów społecznych, że wymienimy tu Porozumienie Gdańskie, Jastrzębskie, Rzeszowskie, Warszawskie i kilkadziesiąt innych. Czy istnieją jakieś perspektywy osiągnięcia ogólnonarodowego porozumienia, przy czym nie chodzi tu jedynie o stworzenie na bazie tych kilkuset dokumentów jednego, który będzie mówił co ma czynić rząd, lecz o taką umowę społeczną, którą można by nazwać Narodowym Programem Naprawy Rzeczypospolitej, programem, za który wezmą odpowiedzialność wszystkie siły społeczne w kraju? Taki program jest — naszym zdaniem — rzeczą niezbędną.

— TUŻ po Sierpniu istniała w Szczecinie Komisja Mieszana, złożona z przedstawicieli władz i „Solidarności”. Była ona płaszczyzną dla wymiany poglądów, na której zapadały wnioski, w zakupach itd. I teraz o miejscu w tym wszystkim związków zawodowych. Nie można sprawy upraszczać. Trzeba patrzeć na tę kwestię uwzględniając jej wieloaspektowość. Niewątpliwie na obecnym odbicie społeczne miały wpływ błędy przeszłości, które

wiązywać liczne sporne kwestie?

— OSOBISCIE bardzo żałuję, że Komisja Mieszana w Szczecinie, która miała swoje odpowiedniki w Gdańsku i Jastrzębiu, została rozwiązana. Nie wiem co sądził moi partnerzy, ale ja byłem bardzo zadowolony z pracy w tej komisji, ponieważ dawało to możliwość okresowej wymiany zdań na temat przebiegu realizacji Porozumienia Szczecińskiego i ułatwiała rozwiązywanie innych spraw, które wylaniały życie. Likwidacja komisji nastąpiła na wniosek „Solidarności” z motywacją, iż KKP przejmie całość realizacji porozumień. Pragnę też powiedzieć, iż nie powiodły się próby powołania na szczeblu krajowym Komisji Mieszanej rząd — „Solidarności”, związków zawodowych w ogóle. Rozmowy dalej odbywają się pomiędzy Komitetem Rady Ministrów ds. Związków Zawodowych a „Solidarnością” jako stroną. Do tej pory nie udało się wytworzyć żadnego ciała wspólnego, które prowadziłoby stałe rozmowy, stanowiące normalny kanał komunikacji. Wszystko ma dalej charakter improwizacyjny. Osobiście uważam, że jest to niedobre.

— PARTIA z wielką konsekwencją realizuje linię społecznego porozumienia, wytyczoną przez VI Plenum, a potwierdzoną przez zjazd. Jest cierpliwa i wyrozumiała. Wielu twierdzi, że wręcz tolerancyjna. Czy nie uważacie, iż w pewnych okolicznościach, w których to, co będzie się działo w Polsce, to nie są niebezpieczeństwa wymyślone. Ataki na

— NO WŁASNIE, czym jeszcze można? Jak głosi znane powiedzenie, apetyt rośnie w miarę jedzenia...

— WSZYSTCI niemal mówimy ostatnio o konieczności wprowadzenia reformy gospodarczej. Koncepcji wiele, sporów nie mniej, a czas ucieka...

— NAPRAWDE chcemy zrobić reformę, godną tego określenia. Ciele nasze doświadczające w zakładzie pracy. Niech on będzie jak najbardziej demokratyczny, ale niech ma warunki wykonywania swych funkcji.

— MOŻE na zakończenie naszej rozmowy zechciałby towarzyszyć sekretarz dokonanej oceny realizacji Porozumienia Szczecińskiego z 30 sierpnia 1980 r.?

— GLOBALNA i szczegółowa ocena byłaby relacją zbyt obszerna. Myślę, że ją niebawem otrzymacie. To, co ja mogę powiedzieć, to to, że w istocie wszystkie punkty porozumienia zostały do końca wykonane. Chodzi mi tu o przedłużające prace nad ustawą o związkach zawodowych. Co prawda nie była zapisana, ale jej potrzeba wynika z porozumienia. Przedłużanie bierze się ze sporów, jakie towarzyszą pracy nad ustawą, w której każda ze stron chce zabezpieczyć swoje interesy. I żadnej tego prawa odmówić nie można.

Natomiast to co pozostaje do realizacji, ściśle wiąże się z sytuacją gospodarczą kraju, która jest nieporównywalnie gorsza niż w momencie podpisania porozumienia. Jak tu np. mówić o skracaniu czasu oczekiwania na mieszkania.

— Tak — odpowiadał Bloggs niepewnie. — Iga. Ale nie mi to nie mówi. — Pomyśl tylko! Styl jest jak iga. To ten sam facet. Zabójstwo pani Garden, wszystkie te meldunki w 1940, których nie mogliśmy zlokalizować, spotkanie z Blondin'em... — Może masz rację — zamyślił się Bloggs. — Potrafisz to udowodnić — mówił Godliman. — Czy pamiętasz informację w sprawie Finlandii? Pokazałeś mi ją pierwszego dnia, kiedy tu przyszedłem. No, ten meldunek, który został przerwany. — Tak — Bloggs podszedł do segregatorów, żeby odszukać akta. — Jeśli mnie pamięć nie myli, dzień jego nadania pokrywa się z datą naszego zabójstwa... mogą się założyć, że moment zabójstwa ma ścisły związek z przerwą w nadawaniu. Bloggs przyjrzał się zapiskowi w aktach. — Zgadza się w obu wypadkach — oświadczył. — No widzisz! — Od co najmniej pięciu lat działa w Londynie i dopiero teraz udaje nam się wpaść na jego trop — zauważył Bloggs. — Nie będzie łatwo go złapać. Godliman przybrał nagle chutry wyraz twarzy. — To szczerza sztuka, ale ma ze mną do czynienia. Rozdepczę go jak śmierzaka wiesz. Bloggs rozsiadł się głośno. — Mój Boże, jak pan się zmienił, profesorze — żartował. — Czy zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że większość zbrodni to sprawy umorne — powiedział Bloggs sceptycznie. — Ich akta nie pomieszczyły się w Albert Hall!

Godliman wstrząsnął ramionami. — Więc ograniczmy nasze poszukiwania do obszaru Londynu i zacinajmy od zabójstwa.

Znaleźli to, czego szukali, już pierwszego dnia intensywnej pracy. Tak się złożyło, że to Godliman natrafił na ten ślad i w pierwszej chwili nie docenił jego znaczenia. Była to tecka dokumentów dotyczących zabójstwa pani Uny Garden mieszkającej w dzielnicy Highgate w roku 1940. Morderca poderżnął jej gardło i poturbował na tle seksualnym, chociaż nie zgodził. Znalezione ją w szpitalu męskim, z pełną ilością alkoholu w krwi. Sprawa była dość prosta: umówiła się na spotkanie z lokatorem, który chciał sobie pozwolić na więcej, niż się spodziewano, pokłócił się, potem ją zabił i morderstwo sparaliżowało jego libido. Policja nigdy nie odnalazła sprawcy.

Godliman już miał odłożyć akta; spędził nie miał przecież nie wspólnego z zabójstwami na tle seksualnym. Jego wrodzona skrupulatność kazala mu jednak przeczytać każde słowo, w wyniku czego dowiedział się, że nieszczęsna pani Garden otrzymała rany zadane sztyltem w plecy, a nie tylko fatalny cios w szyję.

Godliman i Bloggs siedzieli po przeciwnych stronach drewnianego stołu w archiwum Starego Scotland Yardu. Godliman rzucił teckę z aktami w stronę przyjaciela i powiedział: — Myślę, że mamy go. Bloggs przejrzał papiery i powiedział: — Hm, sztyl. Wypożyczyci dokumenty i najkrótszą drogą udali się do Ministerstwa Wojny. Kiedy wrócili do pokoju Godlimana, na jego biurku leżał rozszyfrowany meldunek. Godliman zaczął czytać od niechcenia i nagle bardzo podniecony grzmotnął pięścią w stół. — To on! — „Rozkazy otrzymałem. Pozdrowienia dla Williego?” — czytał Bloggs. — Pamiętasz go? — zapytał Godliman. — Die Nadel?

— Tak — odpowiedział Bloggs niepewnie. — Iga. Ale nie mi to nie mówi.

— Pomyśl tylko! Styl jest jak iga. To ten sam facet. Zabójstwo pani Garden, wszystkie te meldunki w 1940, których nie mogliśmy zlokalizować, spotkanie z Blondin'em... — Może masz rację — zamyślił się Bloggs. — Potrafisz to udowodnić — mówił Godliman. — Czy pamiętasz informację w sprawie Finlandii? Pokazałeś mi ją pierwszego dnia, kiedy tu przyszedłem. No, ten meldunek, który został przerwany. — Tak — Bloggs podszedł do segregatorów, żeby odszukać akta. — Jeśli mnie pamięć nie myli, dzień jego nadania pokrywa się z datą naszego zabójstwa... mogą się założyć, że moment zabójstwa ma ścisły związek z przerwą w nadawaniu. Bloggs przyjrzał się zapiskowi w aktach. — Zgadza się w obu wypadkach — oświadczył. — No widzisz! — Od co najmniej pięciu lat działa w Londynie i dopiero teraz udaje nam się wpaść na jego trop — zauważył Bloggs. — Nie będzie łatwo go złapać. Godliman przybrał nagle chutry wyraz twarzy. — To szczerza sztuka, ale ma ze mną do czynienia. Rozdepczę go jak śmierzaka wiesz. Bloggs rozsiadł się głośno. — Mój Boże, jak pan się zmienił, profesorze — żartował. — Czy zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że większość zbrodni to sprawy umorne — powiedział Bloggs sceptycznie. — Ich akta nie pomieszczyły się w Albert Hall!

Godliman wstrząsnął ramionami. — Więc ograniczmy nasze poszukiwania do obszaru Londynu i zacinajmy od zabójstwa.

Znaleźli to, czego szukali, już pierwszego dnia intensywnej pracy. Tak się złożyło, że to Godliman natrafił na ten ślad i w pierwszej chwili nie docenił jego znaczenia. Była to tecka dokumentów dotyczących zabójstwa pani Uny Garden mieszkającej w dzielnicy Highgate w roku 1940. Morderca poderżnął jej gardło i poturbował na tle seksualnym, chociaż nie zgodził. Znalezione ją w szpitalu męskim, z pełną ilością alkoholu w krwi. Sprawa była dość prosta: umówiła się na spotkanie z lokatorem, który chciał sobie pozwolić na więcej, niż się spodziewano, pokłócił się, potem ją zabił i morderstwo sparaliżowało jego libido. Policja nigdy nie odnalazła sprawcy.

Godliman już miał odłożyć akta; spędził nie miał przecież nie wspólnego z zabójstwami na tle seksualnym. Jego wrodzona skrupulatność kazala mu jednak przeczytać każde słowo, w wyniku czego dowiedział się, że nieszczęsna pani Garden otrzymała rany zadane sztyltem w plecy, a nie tylko fatalny cios w szyję.

Godliman i Bloggs siedzieli po przeciwnych stronach drewnianego stołu w archiwum Starego Scotland Yardu. Godliman rzucił teckę z aktami w stronę przyjaciela i powiedział: — Myślę, że mamy go. Bloggs przejrzał papiery i powiedział: — Hm, sztyl. Wypożyczyci dokumenty i najkrótszą drogą udali się do Ministerstwa Wojny. Kiedy wrócili do pokoju Godlimana, na jego biurku leżał rozszyfrowany meldunek. Godliman zaczął czytać od niechcenia i nagle bardzo podniecony grzmotnął pięścią w stół. — To on! — „Rozkazy otrzymałem. Pozdrowienia dla Williego?” — czytał Bloggs. — Pamiętasz go? — zapytał Godliman. — Die Nadel?

— Tak — odpowiedział Bloggs niepewnie. — Iga. Ale nie mi to nie mówi.

— Pomyśl tylko! Styl jest jak iga. To ten sam facet. Zabójstwo pani Garden, wszystkie te meldunki w 1940, których nie mogliśmy zlokalizować, spotkanie z Blondin'em... — Może masz rację — zamyślił się Bloggs. — Potrafisz to udowodnić — mówił Godliman. — Czy pamiętasz informację w sprawie Finlandii? Pokazałeś mi ją pierwszego dnia, kiedy tu przyszedłem. No, ten meldunek, który został przerwany. — Tak — Bloggs podszedł do segregatorów, żeby odszukać akta. — Jeśli mnie pamięć nie myli, dzień jego nadania pokrywa się z datą naszego zabójstwa... mogą się założyć, że moment zabójstwa ma ścisły związek z przerwą w nadawaniu. Bloggs przyjrzał się zapiskowi w aktach. — Zgadza się w obu wypadkach — oświadczył. — No widzisz! — Od co najmniej pięciu lat działa w Londynie i dopiero teraz udaje nam się wpaść na jego trop — zauważył Bloggs. — Nie będzie łatwo go złapać. Godliman przybrał nagle chutry wyraz twarzy. — To szczerza sztuka, ale ma ze mną do czynienia. Rozdepczę go jak śmierzaka wiesz. Bloggs rozsiadł się głośno. — Mój Boże, jak pan się zmienił, profesorze — żartował. — Czy zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że większość zbrodni to sprawy umorne — powiedział Bloggs sceptycznie. — Ich akta nie pomieszczyły się w Albert Hall!

Godliman wstrząsnął ramionami. — Więc ograniczmy nasze poszukiwania do obszaru Londynu i zacinajmy od zabójstwa.

Znaleźli to, czego szukali, już pierwszego dnia intensywnej pracy. Tak się złożyło, że to Godliman natrafił na ten ślad i w pierwszej chwili nie docenił jego znaczenia. Była to tecka dokumentów dotyczących zabójstwa pani Uny Garden mieszkającej w dzielnicy Highgate w roku 1940. Morderca poderżnął jej gardło i poturbował na tle seksualnym, chociaż nie zgodził. Znalezione ją w szpitalu męskim, z pełną ilością alkoholu w krwi. Sprawa była dość prosta: umówiła się na spotkanie z lokatorem, który chciał sobie pozwolić na więcej, niż się spodziewano, pokłócił się, potem ją zabił i morderstwo sparaliżowało jego libido. Policja nigdy nie odnalazła sprawcy.

Godliman już miał odłożyć akta; spędził nie miał przecież nie wspólnego z zabójstwami na tle seksualnym. Jego wrodzona skrupulatność kazala mu jednak przeczytać każde słowo, w wyniku czego dowiedział się, że nieszczęsna pani Garden otrzymała rany zadane sztyltem w plecy, a nie tylko fatalny cios w szyję.

Godliman i Bloggs siedzieli po przeciwnych stronach drewnianego stołu w archiwum Starego Scotland Yardu. Godliman rzucił teckę z aktami w stronę przyjaciela i powiedział: — Myślę, że mamy go. Bloggs przejrzał papiery i powiedział: — Hm, sztyl. Wypożyczyci dokumenty i najkrótszą drogą udali się do Ministerstwa Wojny. Kiedy wrócili do pokoju Godlimana, na jego biurku leżał rozszyfrowany meldunek. Godliman zaczął czytać od niechcenia i nagle bardzo podniecony grzmotnął pięścią w stół. — To on! — „Rozkazy otrzymałem. Pozdrowienia dla Williego?” — czytał Bloggs. — Pamiętasz go? — zapytał Godliman. — Die Nadel?

— Tak — odpowiedział Bloggs niepewnie. — Iga. Ale nie mi to nie mówi.

— Pomyśl tylko! Styl jest jak iga. To ten sam facet. Zabójstwo pani Garden, wszystkie te meldunki w 1940, których nie mogliśmy zlokalizować, spotkanie z Blondin'em... — Może masz rację — zamyślił się Bloggs. — Potrafisz to udowodnić — mówił Godliman. — Czy pamiętasz informację w sprawie Finlandii? Pokazałeś mi ją pierwszego dnia, kiedy tu przyszedłem. No, ten meldunek, który został przerwany. — Tak — Bloggs podszedł do segregatorów, żeby odszukać akta. — Jeśli mnie pamięć nie myli, dzień jego nadania pokrywa się z datą naszego zabójstwa... mogą się założyć, że moment zabójstwa ma ścisły związek z przerwą w nadawaniu. Bloggs przyjrzał się zapiskowi w aktach. — Zgadza się w obu wypadkach — oświadczył. — No widzisz! — Od co najmniej pięciu lat działa w Londynie i dopiero teraz udaje nam się wpaść na jego trop — zauważył Bloggs. — Nie będzie łatwo go złapać. Godliman przybrał nagle chutry wyraz twarzy. — To szczerza sztuka, ale ma ze mną do czynienia. Rozdepczę go jak śmierzaka wiesz. Bloggs rozsiadł się głośno. — Mój Boże, jak pan się zmienił, profesorze — żartował. — Czy zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że większość zbrodni to sprawy umorne — powiedział Bloggs sceptycznie. — Ich akta nie pomieszczyły się w Albert Hall!

Godliman wstrząsnął ramionami. — Więc ograniczmy nasze poszukiwania do obszaru Londynu i zacinajmy od zabójstwa.

Znaleźli to, czego szukali, już pierwszego dnia intensywnej pracy. Tak się złożyło, że to Godliman natrafił na ten ślad i w pierwszej chwili nie docenił jego znaczenia. Była to tecka dokumentów dotyczących zabójstwa pani Uny Garden mieszkającej w dzielnicy Highgate w roku 1940. Morderca poderżnął jej gardło i poturbował na tle seksualnym, chociaż nie zgodził. Znalezione ją w szpitalu męskim, z pełną ilością alkoholu w krwi. Sprawa była dość prosta: umówiła się na spotkanie z lokatorem, który chciał sobie pozwolić na więcej, niż się spodziewano, pokłócił się, potem ją zabił i morderstwo sparaliżowało jego libido. Policja nigdy nie odnalazła sprawcy.

Godliman już miał odłożyć akta; spędził nie miał przecież nie wspólnego z zabójstwami na tle seksualnym. Jego wrodzona skrupulatność kazala mu jednak przeczytać każde słowo, w wyniku czego dowiedział się, że nieszczęsna pani Garden otrzymała rany zadane sztyltem w plecy, a nie tylko fatalny cios w szyję.

Godliman i Bloggs siedzieli po przeciwnych stronach drewnianego stołu w archiwum Starego Scotland Yardu. Godliman rzucił teckę z aktami w stronę przyjaciela i powiedział: — Myślę, że mamy go. Bloggs przejrzał papiery i powiedział: — Hm, sztyl. Wypożyczyci dokumenty i najkrótszą drogą udali się do Ministerstwa Wojny. Kiedy wrócili do pokoju Godlimana, na jego biurku leżał rozszyfrowany meldunek. Godliman zaczął czytać od niechcenia i nagle bardzo podniecony grzmotnął pięścią w stół. — To on! — „Rozkazy otrzymałem. Pozdrowienia dla Williego?” — czytał Bloggs. — Pamiętasz go? — zapytał Godliman. — Die Nadel?

— Tak — odpowiedział Bloggs niepewnie. — Iga. Ale nie mi to nie mówi.

— Pomyśl tylko! Styl jest jak iga. To ten sam facet. Zabójstwo pani Garden, wszystkie te meldunki w 1940, których nie mogliśmy zlokalizować, spotkanie z Blondin'em... — Może masz rację — zamyślił się Bloggs. — Potrafisz to udowodnić — mówił Godliman. — Czy pamiętasz informację w sprawie Finlandii? Pokazałeś mi ją pierwszego dnia, kiedy tu przyszedłem. No, ten meldunek, który został przerwany. — Tak — Bloggs podszedł do segregatorów, żeby odszukać akta. — Jeśli mnie pamięć nie myli, dzień jego nadania pokrywa się z datą naszego zabójstwa... mogą się założyć, że moment zabójstwa ma ścisły związek z przerwą w nadawaniu. Bloggs przyjrzał się zapiskowi w aktach. — Zgadza się w obu wypadkach — oświadczył. — No widzisz! — Od co najmniej pięciu lat działa w Londynie i dopiero teraz udaje nam się wpaść na jego trop — zauważył Bloggs. — Nie będzie łatwo go złapać. Godliman przybrał nagle chutry wyraz twarzy. — To szczerza sztuka, ale ma ze mną do czynienia. Rozdepczę go jak śmierzaka wiesz. Bloggs rozsiadł się głośno. — Mój Boże, jak pan się zmienił, profesorze — żartował. — Czy zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że rozebrałeś się po raz pierwszy od roku?

— CZY zdajesz sobie sprawę, że większość zbrodni to sprawy umorne — powiedział Bloggs sceptycznie. — Ich akta nie pomieszczyły się w Albert Hall!

Godliman wstrząsnął ramionami. — Więc ograniczmy nasze poszukiwania do obszaru Londynu i zacinajmy od zabójstwa.

Znaleźli to, czego szukali, już pierwszego dnia intensywnej pracy. Tak się złożyło, że to Godliman natrafił na ten ślad i w pierwszej chwili nie docenił jego znaczenia. Była to tecka dokumentów dotyczących zabójstwa pani Uny Garden mieszkającej w dzielnicy Highgate w roku 1940. Morderca poderżnął jej gardło i poturbował na tle seksualnym, chociaż nie zgodził. Znalezione ją w szpitalu męskim, z pełną ilością alkoholu w krwi. Sprawa była dość prosta: umówiła się na spotkanie z lokatorem, który chciał sobie pozwolić na więcej, niż się spodziewano, pokłócił się, potem ją zabił i morderstwo sparaliżowało jego libido. Policja nigdy nie odnalazła sprawcy.

Godliman już miał odłożyć akta; spędził nie miał przecież nie wspólnego z zabójstwami na tle seksualnym. Jego wrodzona skrupulatność kazala mu jednak przeczytać każde słowo, w wyniku czego dowiedział się, że nieszczęsna pani Garden otrzymała rany zadane sztyltem w plecy, a nie tylko fatalny cios w szyję.









**Bank  
PKO SA**

DZIAŁA OD 1929 R.

**informuje**

od 1. VII. 1981 r. wzrosło oprocentowanie wkładów w walutach wymienialnych na rachunkach bankowych „A”.

Podwyższone oprocentowanie lokat na rachunkach „A” wynosi rocznie:

- 5 proc. — od wkładów płatnych na każde żądanie, a na rachunkach terminowych:
- 8 proc. — od wkładów na pół roku,
- 9 proc. — od wkładów na 1 rok,
- 10 proc. — od wkładów na 2 lata,
- 11 proc. — od wkładów na 3 lata.

LOKATA W BANKU PKO SA  
TO WYMIERNA KORZYŚĆ DLA WŁAŚCICIELA!

Rachunki „A” otwierają i prowadzą, udzielając klientom szczegółowych informacji:

ODDZIAŁ BANKU PKO SA  
w Szczecinie, ul. Grodzka 9

EKSPOZYtura  
w Świnoujściu, ul. Bohaterów Stalingradu 10.  
2993-K

**Chcesz zdobyć zawód budowlany,  
ukończyć szkołę podstawową —  
zgłoś się do**

**40-16 Ochotniczego Hufca Pracy FSZMP  
w Szczecinie  
przy Szczecińskim Przedsiębiorstwie  
Budownictwa Ogólnego nr 2  
Szczecin ul. Gdańska 12—13**

Hufiec ogłasza zapisy chłopców w wieku od 16 do 18 lat, którzy nie ukończyli szkoły podstawowej — umożliwia zdobycie atrakcyjnego zawodu budowlanego

w dwuletnim Podstawowym Studium Zawodowym:

- ◆ MURARZ-TYNKARZ
- ◆ BETONIAK-ZBROJARZ
- ◆ MONTER KONSTRUKCJI ŻELBETOWYCH
- ◆ CIEŚLA BUDOWLANY
- ◆ DEKARZ-BLACHARZ
- ◆ POSADZKARZ

Junacy mają zapewnione całodziennie wyżywienie, bezpłatne umundurowanie

Kandydaci przy zgłoszeniu powinni przedłożyć następujące dokumenty:

- wyciąg z aktu urodzenia z poświadczeniem miejsca zameldowania,
- podanie,
- życiorys,
- świadectwo ostatniej klasy szkoły podstawowej,
- zgodę rodziców (opiekunów) poświadczoną przez urząd — 4 zdjęcia,
- aktualne wyniki badań lekarskich: badanie krwi, moczu, prześwietlenie klatki piersiowej.

Hufiec przyjmuje zapisy do 30 września 1981 r. Podanie należy składać w Komendzie OHP lub w dyrekcji, szkolenie SPBO nr 2, ul. Gdańska 12/13, 70-661 Szczecin pokój 210, tel. 802-61 wew. 120.

Dojazd do hufca tramwajem nr 3 i 4 Pomorzany lub do dyrekcji tramwajem nr 7 i 8, ul. Gdańska 12/13.

2991-K

ZAKŁADY CHEMICZNE  
„POLICE”

**przyjmą  
pracowników  
mężczyzn  
do nowo  
budowanych  
wytwórni:**

- ◆ ślusarzy
- ◆ tokarzy
- ◆ spawaczy
- ◆ energetyków
- ◆ palaczy kotłów wysokoprężnych
- ◆ elektromonterów
- ◆ automatyków
- ◆ ustawiaczy, manewrowych i maszynistów lokomotyw spalinowych

◆ aparatowców przemysłu chemicznego, wartowników straży przemysłowej.  
Pracownikom zamiejscowym zapewniamy zakwaterowanie w hotelu robotniczym. Szczegółowych informacji udziela Wydział Kadr pokój 26. Dojazd do zakładu ze Szczecina autobusem WPKM nr 101 z placu Hołdy Pruskiego.

2654-K

**Przetarg**

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA  
HYDROTECHNICZNEGO  
„ODRA-2”

Zarząd Budowlany  
w Szczecinie, ul. Nadodrzańska 4b

ogłasza I przetarg publiczny nieograniczony na sprzedaż samochodów:

1. Star A-29, nr siln. 78348, nr podw. 33768, cena wyw. 34 080 zł;
2. Betoniarz samochodowa Starbet-28, nr siln. 80737, nr podw. 58221, cena wyw. 90 382 zł;
3. Zi-555 wywrotka, nr siln. 241826, nr podw. 1294654, cena wyw. 110 439 zł;
4. Zi-555 wywrotka, nr siln. 196258, nr podw. 1271357, cena wyw. 94 662 zł;
5. Zi-555 wywrotka, nr siln. NO3-9648, nr podw. 1121471, cena wyw. 75 276 zł;
6. Żuk A-13, nr podw. 203212, cena wyw. 18 975 zł;
7. Przyczepa samowyladowcza P-40 ładowność 4500 kg, nr podw. 1116, cena wyw. 54 540 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 10 września br. o godz. 10.00. Samochody i przyczepę można oglądać w dniu 9 września od godz. 9 do 12 pod ww. adresem. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej co najmniej w przeddzień przetargu w kasie PBH „Odra-2” ZB Szczecin.

2999-K

**Pracownicy poszukiwani**

STOCZNIĄ REMONTOWĄ  
„PARNICA”  
ul. Gdańska 36  
zatrudni natychmiast  
OPERATORA ŻURAWIA

wymagane uprawnienia wydane przez RDT do udźwigu od 8 do 50 ton. Bliższych informacji udziela dział kadr tel. 432-51 wew. 228.

2974-K

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAOPATRZENIA  
FARMACEUTYCZNEGO  
„CEFFARM”  
w Szczecinie, ul. Ziemowita 8

zatrudni

KSIĘGOWEGO

o wysokich kwalifikacjach zawodowych na samodzielnym stanowisku. Warunki pracy i wynagrodzenia do omówienia osobście z głównym księgowym przedsiębiorstwa tel. 23-00-21 do 26 wew. 83. Dojazd tramwajem nr 6 lub 10

2998-K

SZCZECIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO  
BUDOWNICTWA OGÓLNEGO NR 3  
w Szczecinie

zatrudni  
na przestrzeni m-ca sierpnia i września 1981 roku w nowo uruchamianej Fabryce Domów „Pomorzany” pracowników w następujących zawodach:

- ◆ operator urządzeń dźwigowych i suwnicowych,
- ◆ zbrojarz budowlany,
- ◆ betoniarz (z praktyką w prefabrykacji)
- ◆ ślusarz-spawacz,
- ◆ elektromonter urządzeń dźwigowych i suwnic
- ◆ elektryk (z uprawnieniami bez ograniczeń),
- ◆ mechanik urządzeń dźwigowych,
- ◆ operator węzłów betonowych (technik-elektronik),
- ◆ operator zgrzewarek wielopunktowych, oraz robotników niewykwalifikowanych z możliwością przyuczenia do zawodu.

Szczegółowych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr, Zatrudnienia i Plac telefon 82-00-01 wew. 194, 142 i 155 w Szczecinie, ul. Szczawiowa 54, pokój 12, 13 i 14. Dojazd tramwajem linii 3, 4, 6 i 11.

2997-K

WOJEWÓDZKI ZAKŁAD  
DOSKONALENIA  
ZAWODOWEGO  
w Szczecinie

**informuje**

że we wrześniu br.  
rozpoczną się  
niżej wymienione

**kursy wieczorowe**

- obsługi żurawi portowych
- obsługi żurawi jezdniowych
- obsługi autoklawów
- obsługi dźwigów t.-o.
- obsługi suwnic
- obsługi sprzężarek
- konserwatorów oczyszczalni ścieków
- konserwatorów suwnic i elektrowciągów
- palaczy kotłów c.o. i kotłów wysokoprężnych
- dozór i eksploatacja urządzeń elektroenergetycznych
- kierowców wozków akumulatorowych i spalinowych
- ślusarstwa ogólnego
- elektromonterów
- cięcia gazowego metali
- spawania gazowego
- spawania elektrycznego
- kucharz-kelner
- małej gastronomii
- kroju i zycia dla potrzeb własnych
- obsługi Fiata 126 p dla potrzeb własnych
- samoobrony cywilnej
- bhp I, II, III stopnia.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela Zespół Kształcenia i Doskonalenia Szczecin, pl. Kilińskiego 3 pokój 102, tel. 23-19-17.

Pyrzyce ul. Dworcowa 9, tel. 422  
Trzebiatów, ul. Torowa 1, tel. 73-166  
Kamień Pomorski, ul. 5 Marca 6a, tel. 20-653

Świnoujście ul. Rybaki 13, tel. 48-36  
Stargard Szczeciński, ul. Szczecińska 8, tel. 55-28

Łobez, ul. Obrońców Stalingradu 1a, tel. 22-84  
Goleniów, ul. Jedności Narodowej 39, tel. 35-28

Nowogard, ul. Kilińskiego 21, tel. 454

2990-K



Przydałaby się pomoc OZP

Nowy rok na szkolnych basenach

JUŻ niebawem zbiermy pierwszy dzwonek szkolny. Dzieci, po wyjątkowo długich wakacjach, ruszą więc tłumnie do szkolnych klas by pogłębiać swoją wiedzę. Pojawia się też w szkolnych budynkach liczna grupa pierwszoklasistów. Młodzi uczyć się będą nie tylko matematyki czy polskiego. Zgodnie z programem pomysiano tak że i o ciecie czyli o zajęciach z

wychowania fizycznego. Znana to bowiem prawda, coraz częściej głoszona przez lekarzy, że nasze najnowsze a więc najmłodsze pokolenie, nie jest zbyt sprawne fizycznie.

Uważam, że w chwili obecnej należałoby zająć się poważnie m. in. nauką pływania w szcześcińskich szkołach, istnieją bowiem takie placówki oświatowe, którym się poszczęściło i posiadają własne baseny pływackie. W programach nauczania poszczęgotnych klas (w takich szkołach) widnieje pozycja o nazwie „zajęcia na basenie”. Dzieciarnia przez kilka lat płuże się w wodzie podczas tej jednej tygodniowo godziny „zajęć na basenie”. Oczywiście ta godzina — jak wykazuje praktyka, to po pierwsze bardzo mało, a po drugie pojęcie ściśle umowne. Często bowiem bywa i tak, że awaria czy też choroba nauczyciela znacznie ogranicza ów roczny „limit” zajęć na szkolnym basenie. A jakie są tego efekty? Raczej nie nasrażające do optymizmu. Mimo że w dziennikach nauczyciele odnotowali realizację programu, dzieciarnia pływac nie potrafi. Ogłądano ostatnio na jednym z jezior grupkę uczniów IV klasy jednej ze szcześcińskich szkół podstawowych (tej z basenem). Malcy ci byli „absolwentami” 4-letniego cyklu zajęć „na basenie”. Właściwie żadne z dzieci miała się po wodzie „stylem rozpaczliwym” lub też „pięskiem” a najdłuższy dystans jaki potrafilili nieczynie przepłynąć wynosił kilkanaście metrów.

Po czterech latach nauki pływania dzieci te nie nauczyły się praktycznie rzecz biorąc niczego. Szkoła nie zorganizowała egzaminów na młodzieżową kartę pływacką. Zresztą trudno

się dziwić, bo chyba tylko jednolite egzamin ten by zdały.

Podobno najłatwiej jest udzielać dobrych rad. Szkoły pozostawione same sobie niewiele w tym zakresie zdziałają. Znamy są nam i trudności kadrowe i finansowe szkół. Aby wykonać najmniejszą nawet naprawę uszkodzonego kręgu na szkolnym basenie, dyrektor szkoły nie dysponuje żadnym budżetówką. Wydaje się nam, że do nauki pływania w szcześcińskich szkołach winien się włączyć w sposób zdecydowany Okręgowy Związek Pływacki. Działacze i instruktorzy tej organizacji winni nawiązać ściślejszy kontakt z pedagogami parającymi się nauką wychowania fizycznego. Może należałoby opracować nowy, efektywny program nauki pływania w szkołach, może trzeba zasilić szkolną kadre instruktorów? (Macz)

Sport na ekranach TV

W NAJBLIŻSZYM tygodniu nasza redakcja sportu i turystyki TV nada następujące audycje sportowe:

- Sroda 26 bm. — program I godz. 17.30 — Informator turystyczny. Sobota 29 bm. — program II godz. 16.30 oraz program I godz. 17.30 — Kolarskie mistrzostwa świata, występ indywidualny, program I, godz. 22.15 Wiadomości sportowe w „Studio 2”. Niedziela — 30 bm. program I godz. 9. Telewizyjny, program I, godz. 21.10 — Sportowa Niedziela. Poniedziałek — 31 bm. — program I, godz. 19.00 — Echa stadionów. Poza wymienionych pozycji codziennie w głównych wydaniach Dziennika Telewizyjnego, nadawany będzie serwis sportowy. Telewizja zastrzega sobie prawo do zmian w programie.

Skład na mistrzostwa Europy w WKKW

PO ogólnopolskich zawodach w Sopocie ustalono reprezentację Polski na mistrzostwa Europy seniorów w WKKW, które w dniach 3—6 września odbędą się w duńskiej miejscowości Hornsens. W składzie naszej ekipy znaleźli się: aktualny mistrz Polski Krzysztof Rafalak (JKLS Sopot), który wystartuje na koniu Dajak, a także dwaj wicemistrzowie Polski — Mirosław Szlępka (LKS Cwał Poznań), na koniu Erelan i Piotr Piasecki (CWKS Legia) na koniu Iwan.

Ponadto w szóstej reprezentacji znaleźli się: Jan Lip-

czyński (LKS Cwał Poznań) na Elektronie, Eugeniusz Koczorski (CWKS Legia) na koniu Infandyk oraz Mirosław Słusarczyk (Dragon Nowielice) na koniu Ekran.

Nasi jeźdźcy przed dwoma laty w RFN zajęli piąte miejsce zespołowe.

W opinii trenera kadry naszych jeźdźców — Jacka Wierzbickiego, soppkie zawodnicy, które odbyły się po międzynarodowym zgrupowaniu w Białym Borze, wykazały dobre przygotowanie wszystkich reprezentantów. Jedyną przeszkodą, która może uniemożliwić naszym jeźdźcom pełne wykazanie się formą podczas mistrzostw Europy jest to, że na sześć koni jedynie Elektron, Jan i Lipczyński nie ma żadnej konkuzji.

Akcja PZPN: „Kapitan-kolega” — zakończona

WYDZIAŁ Wychowania PZPN podsumował coroczną akcję pod nazwą „Najlepszy kapitan-kolega”, prowadzoną dla piłkarzy I i II ligi pełniących tę funkcję. Podstawą klasyfikacji były punkty przyznawane kapitanom przez sędziów po każdym meczu oraz dodatkowe opinie wydziału oraz władz klubowych.

W sezonie 1980/81 zaszczytny tytuł najlepszego kapitana-kolegi wśród I-ligowców zdobył Janusz Przybyła (Motor Lublin), który zgromadził 142 pkt. Drugie miejsce zajął Bernard Jarzyna z Górnika Zabrze — 113 pkt., a trzecie Tadeusz Malinowicz z Chorzowskiego Ruchu — 100 pkt.

Spśród kapitanów zespołów drugoligowych najlęsi okazali się Jerzy Bzdega (Olimpia Poznań) — 123 pkt. w grupie I oraz Bogusław Szopa (Stal Świdłowa Wola) — 98 pkt. z grupy II.

Dziękujemy...

„koszykarskiej drużynie juniorek SKS Czarni za podziwiania z obozu w Mysliborzu, „piłkarzom HKKS Hutnik za podziwiania z obozu w Swinoujściu, „koszykarzom” kadry trenerskiej LKS Orkan Stargard za podziwiania z obozu w Płotach, „piłkarzom” kadry trenerskiej WFSZ za podziwiania z obozu w Sierakowie, uczestnikom kursu szkoleniowego kolegiów sędziów OZPN za podziwiania z Dziwnowa.

„Fair Play” drużyn piłkarskich

WYDZIAŁ Dyscypliny PZPN dokonał podsumowania współzawodnictwa „Fair Play” klubów piłkarskich uczestniczących w rozgrywkach I, II i III lig w sezonie 1980/81. Wśród klubów pierwszej ligi pierwsze miejsce zajął Górnik Zabrze, w rywalizacji drugoligowców triumfował Górnik Knurów, a wśród zespołów III ligi pierwsze miejsce zajęła Warta Poznań.

WYNIKI

I liga:

- 1. Górnik Zabrze, 2. Lech Poznań, 3. Bałtyk Gdynia.

II liga:

- 1. Górnik Knurów, 2. Gwardia Koszalin, 3. Olimpia Poznań.

III liga:

- 1. Warta Poznań, 2. Lublinianka Lublin, 3. Wigry Suwałki.

TEATRY

NIECZYNNIE

KINA

DELFIN (tel. 498-78) „Powodzenia stary” g. 9, 11, 13, 15, 15.45, 20.15, fr. 1, 15; „Szarża, czyli przypomnienie kanonu” g. 18, pol., 1, 15 (środa i czwartek); COLOSSUM (tel. 436-18) „Gangsterzy szos” g. 16, 18.15, 20.30, 22.15; „Maratonczyści” g. 17, 19.15, USA, 1, 18; KOSMOS (tel. 300-91) „Człowiek z żelaza” g. 8.30, 11.30, 14.30, 17.30, 20.30, pol., 1, 12 (środa i czwartek); BAŁTYK (tel. 733-35) „Powrót Robin Hooda” g. 15.15, ang., 1, 12; „Niezamezna kobieta” g. 17.15, 19.45, USA, 1, 18 (środa i czwartek); POLONIA (tel. 22-18-34) czwartek; „Karkonosze i marciarze” g. 15.30, CSRS; „Saturn 3” g. 17, 19, ang., 1, 15; PIONIER (tel. 475-02) „Olimpiada” g. 10, pol.; „Porwany przez Indian” g. 11, 13, 15, NRD, 1, 12; „Cieliczka na Atene” g. 17, 21.30, ang., 1, 15; „Jak żyć” g. 19.15, pol., 1, 15 (środa i czwartek); HETMAN (Pomorzany) „Koncert na patelnie i orkiestrze” g. 17, NRD, 1, 18; „Pan Tau w obłokach” g. 18.15, CSRS; „Rewolwer Python 357” g. 20, 20.15, fr., 1, 15; SZMARAGDOWE (Zdrój) „Tropie szpiega Wilbyego” g. 19.30, 19.30, ang., 1, 18; PRZYJAŹN (Dabie) „Mis” g. 17.30, pol., 1, 15; „Cztery noce marzeń” g. 19.30, fr., 1, 15; DERYX „Wyśpa skazańców” g. 21, meks., 1, 18; ROBOTNIK (Przytoc) „Zandam na emeryturze” fr., 1, 12; GRYF (Gryfino) „Gangsterzy szos” kanad., 1, 15; WISŁA (Goleniów) „Pielgrzym 33” radz., 1, 12; „Siedem dni styczeń” hiszp., 1, 15; DAR (Stargard) „Zwory” pol., 1, 18; INA (Stargard) „Parszywa dwunastka” USA, 1, 18.

REPERTUAR KIN na podstawie informacji OPRE.

WYSTAWY

MUZEUM — Staromłyńska 27 — Sztuka Pomorza Zachodniego XIX — XVII w.; Stare srebra ze zbiorów własnych; Sztuka polska. Winiotwo — Kalażat — Pomorskich g. 9—15; STAROMYŃSKA 1 — Polskie malarstwo współczesne; Grafika i rysunki Raino Kanerva (Finlandia) g. 9—15; WALY CHROBREGO 3 — Polska nad Bałtykiem przed 1000 lat; Przyroda morza; Gospodarka morska na Pomorzu Zachodnim 1945—70; Dawna kultura ludowa na Pomorzu Zachodnim; Kultura Afryki Zachodniej; Przyrządy i pomoce nawigacyjne ze zbiorów własnych; Współczesna grafika marynistyczna g. 9—15; PLAC Rzepichy — STARY RATUZZ — Dzieje Szczecina od X wieku do współczesności. Nasz Szczecin — dokumenty 35-lecia. Perspektywy plan przestrzennego zagospodarowania województwa. Gen. Sikorski i jego żołnierze — ze zbiorów Józ. M. Maciejewskiego g. 9—15; ZAMEK Galeria Sztuki BWA i Galeria Południowa — IX Prezentacja Malarzy Krajów Socjalistycznych g. 10—18; Sala Elżbietowska — wystawa Jana Bulhaka „Warszawa — budowa na Pomorzu Zachodnim”; MELOMANA pl. Holdu Pruskiego 8 — wystawa grafiki i rysunku Mariusza Łukasika (ZPAP Warszawa) g. 11—19; MIASTOPROJEKTY — ul. Staromłyńska 10 — „Architektura USA” g. 9—17.

DIŻURY

SZPITALA CHEŁDZIECA — Wołciecha 7; POŁOŻNICZTWO — Gołecino; WĘWNETRZNY — Rejonowy.

PRZYCHODNIE

DZIECIECA — ul. Wołciecha 7; DOROSŁYCH — al. Jedności Narodowej 12 — g. 20-7; STOMATOLOGICZNA — al. Jedności Narodowej

wej 12 — g. 20-7; Nad Odrą 20 g. 8—18.

APTEKI

DUBOIS 1 (dod. odtrutki i tlen) tel. 892-41; AL. PIASTÓW 60 — tel. 455-17; MARGINA 1 — tel. 222-109; SPOŁECZNY Nad Odrą 20 — tel. 303-422; DABIE, Gryfińska 13 — tel. 612-08B.

INFORMACJE

SZLĘPKA ZDROWIA — tel. 425-25 i 446-46 — g. 7-16. KOLEJOWA — tel. 935. USŁUGOWA — tel. 428-14 i 473-15 — g. 8—18. STAN STĄTKOW — tel. 918. RUCH DROG — tel. 980 — g. 7-21.

POGOTOWIA

POGOTOWIE RATUNKOWE — tel. 989; POGOTOWIE MO — tel. 997; STRAZ POŻARNA — tel. 998; POGOTOWIE DROGOWE — tel. 991; POGOTOWIE DZWIWIGOWE — tel. 992; POGOTOWIE ŁOKATORSKIE — tel. 993; POGOTOWIE GAZOWNI — tel. 992; POGOTOWIE WODOCIAŁOWE I KANALIZACJI — tel. 994; POGOTOWIE LOKATORSKIE — tel. 998; POGOTOWIE SPOŁDZIELCZE — tel. 22-24-18; POGOTOWIE TV — tel. 359-96 i 359-55.

TELEWIZJA

PROGRAM I 16.55 Program dnia, 17 Dziennik, 17.10 Lśowanie Express Lotka i Meleko Lotka, 17.40 Kolarskie mistrzostwa świata — CSRS 81 — wyścig indywidualny, 18.30 Magazyn mody, 18.50 Dobranoc, 19 „Przymal”, 19.30 Dziennik, 20 Filmetka Arcydział, „Siedmiu samurajów” (2), 21.30 Zaz. autoryzowany, 22.10 Halina Frackowiak przedstawia swoje piosenki, 22.40 Dziennik, 23.35 TV w sprawie miliardów.

PROGRAM II

18.55 Program dnia, 19 Kronika (Szcz.), 19.30 Dziennik, 20 Rytm czasu „Awans studenta”, 20.30 Klub i Jazzy Studio „Gama”, 21 „Morskie horyzonty”, 21.30 „24 godziny”, 21.40 Godzina z „Expressem Wieczornym”, 22.40 Ulwoy I, J. Paderewskiego.

CZWARTEK

PROGRAM I

9 Teleferie, 9.30 Dziennik, 16.55 Informator turystyczny, 17.45 „Tak czy inaczej”, 18.15 Magazyn lotniczy, 18.50 Dobranoc, 19 Sonda, 19.30 Dziennik, 20 Puławy, 20.30 DTV, 20.15 Rolnicze porady, 20.25 Film USA „Aniołki Charliego”, 21.20 Pełkaz, 22.05 Śledztwo zostało wznowione, 22.40 Dziennik, 23.55 TV w sprawie miliardów.

PROGRAM II

18.55 Program dnia, 19 Kronika (Szcz.), 19.30 Dziennik, 20 Rodowody, 20.25 Nuda, 20.55 Militarizm, obronność, nowoczesność — pistolety i rewolwery, 21.25 „24 godziny”, 21.35 Fr., dram. obyczajowy „Dziłki chłopa”.

RADIO

PROGRAM I

WIADOMOŚCI: 14, 15, 16, 17, 18, 20, 21, 22, 23, 0.01.

14.05 Studio „Gama”, 15.05 Popołudnie dzwoniący i chłopców, 15.30 Studio „Rekord”, 15.35 Kącik melomana, 15.55 Pięć minut o kulturze, 16.30 Z polskiej muzyki rockowej, 17.10 Redowe spotkanie, 17.30 Radiokurier, 18.55 Kiermasz polskiej piosenki, 19.40 Magazyn mody, 20.05 Refleksje, 20.10 Konkert zwoyżczy, 20.40 Puławy, 20.55 Instrumentów, 21.20 Konkert „Chłopcy”, 22.20 Ta radio kierowców, 22.35 Wielka Orkiestra Symfoniczna PRTV, 23.30 Audycja publicystyczna, 0.05 Kalendźar kulturalny i nauki polskiej, 0.11 Noc z melodią i piosenką z Krakowa.

Tenis

Finał turnieju okręgowego

ZAKOŃCZYŁ SIĘ okręgowy turniej tenisa ziemnego. Rozgrywkę prowadzone były w dwóch grupach: zawodniczek nie sklasyfikowanych. W finale turnieju zawodniczek spotkały się Jarosław Opala i Renata Marcinkowska, która wygrała 6:2, 6:2. W rozgrywkach mężczyzn. Mecz ten zakończył się zwycięstwem J. Opali 6:1, 6:1. W meczu o III i IV miejsce spotkały się Z. Cimochowski, który pokonał R. Kostyrkę 7:5, 1:6, 7:5. Turniej nie sklasyfikowanych wygrał H. Cieślak konkurując w decydującym meczu R. Buczkowskiego 7:5, 6:2. W finale turnieju pocieszenia R. Rempel wygrał z J. Hermanem 6:2, 6:2.

KLASYFIKACJA „GRAND PRIX”

TENISISTY rozegrali już w tym roku 56 turniejów zaliczanych do klasyfikacji „Grand Prix”. Na prowadzenie listy awansował Ivan Lendi, który startował w 13 turniejach punktowanych i zdobył 1 628 pkt. Wojciech Fibak zajmuje 11 pozycję. (345)

PROGRAM II

13.36 Czas dobrych gospodarzy, 13.51 Maria Orlikowa, 14 Gospodarcze problemy regionów, 14.10 Muzyka, 14.25 Ludzie i ich pasje, 14.45 Muzyka, 14.55 Czajkowski, 15.35 Popołudnie odleciwca i chłopców, 15 Poznańska Okleista Kameralna, 16.40 Ludzie partii — sprawy partii, 17 Goście naszych estrad, 17.30 Szersze spojrzenie, 17.55 Spiewalcy aktorzy, 18.05 Świat i my, 18.25 Plebiscyt Studio „Gama”, 18.30 Echa dnia, 18.40 Dni i nocy, 19 Wieczór literacko-muzyczny, 19.03 Klasyka muzyki i rozrywkowej, 19.20 Piosenki miłości, 19.40 Muzyka koncertowa, 20.30 Wiersze Lesca Szarugi, 20.40 Muzyka, 21.10 Repertori literacki, 21.30 Wiadomości, 21.40 Pamiętnik z Powstania Warszawskiego, 22.00 Teatr PR „SMOK”, 23.10 Muzyka francuska XVI wieku, 23.35 Jazz na dobranoc.

PROGRAM III

14 Lato w Filharmonii, 15.05 Herbata przy samowarze, 15.25 Bossa nova z Rio, 16 Pamiętnik potoczny, 16.15 Muzykobranie, 16.40 Reportaż „Chleb i sól”, 17.05 Muzyka poczta UKF, 17.40 Folk — muzyka włościan i poetów, 18.10 Polityka dla wszystkich, 18.25 Muzyka na lenie popołudnie, 19 Codziennie powieść, 19.55 Ekspres przed świat, 19.55 Gra R. Towner, 19.40 Dai wczasy, 20.15 Muzyka z imprez, 20 Rozrywka na Trójce, 21 Muzyka poważna, 22 Fakty dnia, 22.08 Gwiazda siedmiu wieców, 22.15 Trzy kwadranty jazzu, 23 Księga baład angielskich i szkockich, 23.05 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

15 Studio „Gama” w stereo, 16 Stan pogody i wiadomości, 16.05 Muzyka A. Dwyorak, 16.30 PAW, 16.55 Nasze sprawy, 17 Gwiazdy jazzu, 17.30 Muzyczne aktualności, 18.25 W świecie humanistyki, 18.45 S.O.S. dla biosteryl, 19 Socjotechnika dla wszystkich, 19.15 Jaz. hiszpański, 19.30 Studio Stereo zaprasza, 21.30 Willis Gonowicz przedstawi, 21.50 Muzyka J. S. Bacha, 22.10 Śpiewka G. Łobaszewska, 22.15 Wersje i kontrowersje, 22.50 Muzyka Schuberta.



**WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO  
ENERGETYKI CIEPLNEJ**

w Szczecinie, ul. Dembowskiego 6

**organizuje nieodpłatnie  
dla kobiet i mężczyzn,  
kurs palaczy  
centralnego ogrzewania**

na terenie: Szczecina, Goleniowa, Swinoujścia, Nowogardu, Pырzyc, Łobza, Gryfina, Stargardu Szczecińskiego.

Absolwenci po ukończeniu kursu zostaną skierowani do pracy w tutejszym przedsiębiorstwie i zakładach energetyki ciepłej na stanowiska palaczy c.o. Zajęcia na kursie odbywać się będą w godzinach popołudniowych.

Chętni winni zgłaszać się w godzinach od 8.00 do 14.00 pod niżej wymienione adresy:

— 71-533 Szczecin, ul. Dembowskiego 6	tel. 22-52-14 w. 34, 35
— 72-100 Goleniów, ul. Armii Czerwonej 6	tel. 31-28
— 72-600 Swinoujście, ul. Daszyńskiego 2	tel. 36-48
— 72-200 Nowogard, ul. 700-lecia 14	tel. 322
— 74-200 Pырzyc, ul. Kościuszki 26	tel. 646
— 72-300 Gryfice, ul. Litewska 4	tel. 22-86
— 73-300 Łobza, ul. Bieruta 17 a	tel. 26-97
— 74-100 Gryfino, ul. Energetyków 1	tel. 28-52
— 73-110 Stargard, Osiedle XXX-lecia PRL 19	tel. 50-41

2994-K

**KOMUNALNE PRZEDSIĘBIORSTWO  
REMONTOWO-BUDOWLANE NR 1**

w Szczecinie, ul. Potulicka 59

**przyjmuje**

w ramach dwuletniego  
DOCHODZĄCEGO HUFCA PRACY

chłopców w wieku od 16 do 18 lat z ukończoną szkołą podstawową, względnie bez ukończenia szkoły podstawowej

(do Podstawowego Studium Zawodowego)

**w celu przyuczenia w zawodach:**

- ◆ murarz
- ◆ betoniarz
- ◆ blacharz
- ◆ cieśla-stolarz
- ◆ malarz budowlany
- ◆ dekarz-blacharz
- ◆ posadzkarz
- ◆ monter c.o.
- ◆ monter urządzeń wod.-kan.
- ◆ elektromonter.

W czasie pracy w hufcu junacy otrzymują:

- wynagrodzenie wg obowiązujących stawek,
- premię do 25 proc. wynagrodzenia;
- odzież ochronną i roboczą.

Przyuczenie do zawodu trwa dwa lata.

Zgłoszenia przyjmowane są przez przedsiębiorstwo (adres jw.) w pokoju nr 11 w godz. od 8.00 do 13.00.

Przedsiębiorstwo nie zapewnia zakwaterowania.

2527-K

**SPÓŁDZIELNIA**

**INWALIDÓW**

**PRZEMYSŁU LEKKIEGO**

im. 7 LISTOPADA

Szczecin, ul. Grodzka 7.

\*

**W związku ze zmianą obsady**

**Punktu Usługowego nr 5**

**przy ul. Komuny Paryskiej**

**prosimy klientów o dokonanie**

**odbioru lub ustalenia**

**nowego terminu naprawy**

**powierzonych przedmiotów**

**w terminie do 31 sierpnia br.**

**w godz. 14—16.**

3054-K

**Pracownicy poszukiwani**

**PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE  
„CUKROWNIE SZCZECIŃSKIE”**

zatrudni

pracowników sezonowych na okres kampanii cukrowniczej na stanowiskach: wagiowych, procentmistrzów, pomocy wagiowych oraz robotników niewykwalifikowanych.

Zgłoszenia przyjmują zakłady: Cukrownia „Gryfice” — 72-300 Gryfice, ul. Fabryczna 2 tel. 093 kierunkowy nr 30-61 — od dnia 15 września br. Cukrownia „Kluczewo” — 73-102 Stargard Szczeciński, ul. Główna 1, tel. 099 kierunkowy nr 74-831 — od dnia 20 września br. Cukrownia „Szczecin” — 71-004 Szczecin, ul. Cukrowa 65, tel. 82-00-11 — od dnia 20 września br. Warunki pracy i płacy wg UZP Przemysłu Cukrowniczego.

Cukrownie zapewniają:

- bezpłatny przejazd z miejsca zamieszkania i powrotny po przepracowaniu całej kampanii — dla zamiejscowych.
  - bezpłatne zakwaterowanie w hotelu robotniczym lub w kwaterach prywatnych — dla zamiejscowych.
  - obiady w stołówce zakładowej w cenie ulgowej.
  - bezpłatnie odzież ochronną i roboczą.
  - udział w nagrodach z zakładowego funduszu nagród po nienagannym przepracowaniu kampanii cukrowniczej.
- UWAGA: wymagane świadectwo pracy z ostatniego zakładu pracy.

2848-K

**ZAPISY DO SZKÓŁ**

**ZESPÓŁ SZKÓŁ BUDOWLANYCH NR 1**

ZSB

ul. Chmieliewskiego 19  
70-028 Szczecin

ogłasza zapisy do klas I

**ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWLANEJ**

do zawodu: 1) murarz, okres nauki 2 lata; 2) malarz, okres nauki 2 lata; 3) monter wewnętrznych instalacji budowlanych, okres nauki 2 lata; 4) technolog robót wykończeniowych, okres nauki 3 lata; 5) elektromonter, okres nauki 3 lata; 6) mechanik maszyn budowlanych, okres nauki 3 lata; 7) mechanik kierowca pojazdów samochodowych, okres nauki 3 lata. W

każdym zawodzie jest możliwość zdobycia prawa jazdy samochodowo-motocyklowego (kategorii A i B). Dla zamiejscowych szkoła prowadzi internat dla

zawodów poz. od 1 do 6. Do podania w którym trzeba wymienić wybrany zawód

dołączyć świadectwo ukończenia szkoły

podstawowej, fotografie szt. 4.

Dla absolwentów zasadniczych szkół budowlanych prowadzimy zapisy do:

**TECHNIKUM BUDOWLANEGO**

dla Pracujących

w specjalnościach: budownictwo ogólne

— 3 lata, wyposażenie sanitarne budynków — 3 lat oraz do Szkoły Mistrzów — 1 rok.

1307-K

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 24 sierpnia 1981 r. zmarła Matka, Babcia i Teściowa

sp.

**Karolina Bućko**

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy Cmentarza Centralnego 27 sierpnia br. o godz. 12

o czym zawiadamia pogrążona w głębokim żalu

RODZINA.

Prosząc z kościoła w Jasienicy oraz wszystkim znajomym i sąsiadom, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze

**Edwarda Marcińskiego**

serdeczne podziękowanie

składa

RODZINA.

**DYREKCJA  
ZESPOŁU SZKÓŁ  
MECHANICZNYCH NR 1**  
w Szczecinie, ul. Hoża 6 tel. 364-93.

**ogłasza zapisy  
na rok szkolny 1981/82  
w następujących  
typach szkół:**

**I. TECHNIKUM MECHANICZNE  
DLA PRACUJĄCYCH (po ZSZ)**  
(nauka trwa trzy lata)

o specjalności:

- ◆ konstrukcje stalowe
- ◆ obróbka skrawaniem.

Warunki przyjęcia:

- ukończona ZSZ o specjalności mechanicznej.
- zaświadczenie z zakładu pracy (nie dotyczy kobiet),
- 3 zdjęcia.

**II. POLICELANE STUDIUM  
ZAWODOWE DLA PRACUJĄCYCH**  
(2 lata)

o specjalności:

- ◆ technik bezpieczeństwa i higieny.

Warunki przyjęcia:

- ukończona technikum każdej specjalności,
- co najmniej roczny staż pracy w służbie bhp,
- skierowanie z zakładu pracy,
- 2 zdjęcia.

Zajęcia odbywają się w systemie zaocznym. Zjazdy sobotnio-niedzielne — co dwa tygodnie.

3053-K

**BIURO OGŁOSZEŃ**

— telefon 394—34



## Remonty szkół praktycznie zakończone

# Lekcje w odnowionych klasach

CORAZ bliższy jest już koniec wakacji dla młodzieży szkolnej. Okres wypoczynku uczniów wykorzystywano w szczecińskich szkołach na dokonanie bieżących remontów budynków oraz „podgonienie” prac przy większych, kapitalnych renowacjach. Jak w tym roku przedstawia się zaawansowanie robót, czy uczniowie wraz z pierwszym dzwonkiem wejda do odnowionych klas? — Takie pytanie zadaliśmy inspektorowi Wydziału Oświaty i Wychowania Urzędu Miejskiego Zenonowi Piekarskiemu.

— PRAKTYCZNIE w tym roku można się nie obawiać, iż któraś ze szkół nie będzie mogła rozpocząć zajęć z powodu przeciągającego się remontu — mówi inspektor Piekarski. — Te bieżące są już w zasadzie zakończone, może jeszcze w paru obiektach dokonuje się ostatnich, „kosmetycznych” renowacji. Nie grozi więc kończenie robót po rozpoczęciu nauki przez młodzież.

Również nie najgorzej przedstawia się sprawa remontów większych. Przedsiębiorstwa, które przyjęły prace do swych portfeli zleceń, wyjątkowo dobrze wywiązuja się ze swych zobowiązań. I tak np. KPRB nr 2 sprawnie odnawia Szkołę Podstawową nr 48 przy ul. Czorszyńskiej. Tutejszy remont zaplanowany został na 2 lata, a w ciągu niespełna roku wykonano ponad połowę prac. W Szkole Podstawowej nr 25 w Zdrójach (szkoła specjalna) tak że to przedsiębiorstwo wyko-

nało większość planowanej wymiany instalacji elektrycznej. Według informacji uzyskanych od inspektora Piekarskiego, również KPRB nr 1 wykazało wiele dobrej woli i prawie ukończyło remont Domu Wczasów Dziecięcych w Wielgowie. Kończy się wykonywanie prac kanalizacyjnych, ciepłowniczych, posadzkiarskich w IX Liceum Ogólnokształcącym. Praktycznie ukończono remont Szkoły Podstawowej nr 2 przy ul. Bolesława Śmiałego.

Niepokój budzą tylko dwie placówki: SP nr 60 i SP nr 5. W pierwszej nie doprowadzono do końca prace w sali gimnastycznej (kwestia przełożenia parkietu). W drugiej zaś mimo zobowiązań, KPRB nr 1 nie dookończyło naprawy dachu. A jest to kwestia o tyle paląca, iż pogoda się zepsuła i w każdej chwili budynkowi może grozić zalanie. Biorąc pod uwagę, iż klasy zostały odmalowane — przyniosłoby to spore straty.

W sumie jednak okazuje się, iż remonty szkół można zakończyć przed pierwszym dzwonkiem na lekcje. Byłoby to optymistyczne stwierdzenie. Jednakże należy wziąć pod uwagę, iż niewiele obiektów zostało przyjętych do renowacji bar-

dziej kompleksowej. Tak więc zakres prac był raczej skromny. Jedno jest mimo to pocieszające — choć w tym roku występowały bardzo poważne trudności i braki materiałowe, przedsiębiorstwa bardziej serio podeszły do swych zobowiązań względem oświaty i te roboty, których wykonania się podjęły, zakończyły w terminie i zrobili je solidnie.

## Pamiątkowe zawalidrogi

WIELE już pisaliśmy o zwyczajach pozostawiania przez ekipy remontowo-naprawcze różnego rodzaju „pamiątek” po swojej pracy. Sterty gruzu, piachu, czy nieukończone roboty ziemne nie tylko nie zdobią, ale stanowią poważne utrudnienie szczególnie w ruchu pieszych.

Wynotowaliśmy kilka przykładów. Przy ulicy Potulickiej jako pamiątkę po wzmocnieniu torowiska pozostawiono na waskim chodniku na długości ok. 200 metrów ciąg piasku i kamieni. Zast przy ulicy Obrońców Stalingradu 21 oraz przy ulicy Bogusława (przy „Orionie”) znajdują się pamiątkowe wyrwy w chodniku powstałe przez usunięcie i nieumieszczenie z powrotem kilku dużych płyt chodnikowych. Rozsypany piasek, wyrwy i rozrzucone płyty uczyniły z szerokiego chodnika wąskie przesmyki. Dla ludzi młodych nie jest to żadne utrudnienie, ale dla ludzi niepełnosprawnych czy matek z wózekmi problemem. Szczególnie w czasie deszczu.

Proponujemy miast pozostawiania tego rodzaju kłopotliwych „pamiątek” umieszczenie na miejscu pracy tabliczek informujących co tu naprawiano. Będzie wygodnie estetycznie i nikomu nie będzie zawadzać.

# Pierwsze kroki Szczecińskiej Rady Konsumentów

• Działania organizacyjne • Propozycja pomocy w walce ze spekulacją • Przeciw uszkodzonym sprzętom

SZCZECIŃSKI Oddział Federacji Konsumentów — organizacji młodej na terenie naszego miasta, bo ukonstytuowała się zaledwie miesiąc temu — podejmuje działalność. Oprócz spraw organizacyjnych związanych z tworzeniem federacji, powołaniem w 300 egzemplarzach otrzymanego w Warszawie statutu itp. stara się występować w obronie interesów konsumentów, czyli każdego z nas.

Szczecińska Rada Konsumentów nawiązała kontakt z Oddziałem Regionalnym Socjalistycznego Marketingu, którego

członkowie zgłosili swój akces jako klub niezależnych ekspertów do spraw oceny jakości towarów i usług. Ponadto rada zapropowowała swą współpracę wojewódzkiemu i miejskiemu sztabowi ds. walki ze spekulacją. Jednocześnie trwa zbieranie wszystkich sygnałów od szczecińskich o nadużyciach, marnostrawstwach towarów czy złej jakości artykułów i usług. Odbierane są one podczas dyżurów w Domu Kultury „Wspólny Dom” przy ul. Marcina 2, tel. 22-14-90 w godz. od 13 do 15. Ten adres jest jednak aktualny tylko do 31 bm, potem przejdzie się zmianę siedziby rady, o czym jeszcze poinformujemy.

## Medal wojewody na... Turzynie

OSTATNIO zauważyliśmy, że na ogłoszonym przez ekipy kontrolne turzynie targowisku pojawili się znowu kolekcjonerzy. Chyba w przeważającej większości nie można ich określić mianem spekulantów. Jednak na jednym ze stoisk zauważyliśmy — wystawioną na sprzedaż — rzecz, która nas nieco zbulwersowała. Był to duży medal z umieszczonym w centrum gryfem pomorskim. Zast wykonany wokół napis głosił: że jest to medal pamiątkowy wojewody dla działacza za zasługi na polu krzewienia kultury.

Jak nam oznajmił sprzedawca owego gryfa, nie jest ono wcale drogim, gdyż kosztuje jedynie 400 zł, a i potargować się można.

Podjęta także została pierwsza konkretna interwencja u dyrektora DT „Centrum” w sprawie sprzedaży uszkodzonych, obitych pralek, lodówek, zamrażarek itp. po pełnej, a nie obniżonej cenie. Uznanie zostało to przez radę za wykorzystywanie obecnych trudności rynkowych dla działania na szkodę konsumenta.

13 bm. powstał ponadto pierwszy Dzielnicowy Klub Konsumenta w Szczecinie-Dąbiu. Inicjatorem założenia klubu jest pan Władysław Kwiatkowski. Na razie organizacja dąbska liczy 20 członków, a jej celem jest zajęcie się obroną praw konsumenta w całym prawobrzeżnym Szczecinie. Tymczasowa siedziba mieści się w Bibliotece Miejskiej przy ul. Drużkarskiej 2. Tu także pełnione są w godz. od 8 do 16 codzienne dyżury (tel. 610-451) — przyjmowane uwagi, zgłoszenia członkostwa, udzielane informacje.

Ochrona praw konsumentów w tym trudnym dla naszej gospodarki okresie jest szczególnie istotna. Jeśli bowiem mamy za mało towarów, to musimy być one przynajmniej dobrej jakości, dzielone sprawiedliwie i sprzedawane nie po spekulacyjnych cenach. Takie też są właśnie zadania utworzonej Federacji Konsumentów. Jeżeli trafił je w pełni realizować — będzie to niewątpliwie sportem pomocą dla szczecińskich.

## Notatnik szczeciński

● DOM Kultury Budowlanych zaprasza chętnych do udziału w zajęciach artystycznych zespołów amatorskich. Teatr „Chichotek” przyjmuje dzieci w wieku od lat 7 do 12 — zapisy 7.09 o g. 15.30. Grupa teatralna DSKABE przyjmuje młodzież od lat 13 i dorysłych — zapisy także 7.09 o g. 19. Dzieciwzeta i chłopcy w wieku od lat 14 do 18 mogą zapisać się do Estradowego Zespołu Taniecnicznego 9.09 o g. 16.30, natomiast absolwenci kursów tańca towarzyskiego oraz młodzież od lat 18 do 20 do zespołu Tańca Towarzystwa — 9.09 o g. 18 (sala baletowa).

● PAŃSTWOWY Teatr Muzyczny wznowia swoją działalność 30 bm. przedstawieniem komedii muzycznej G. Kramera „Dobranoc Bettino”. We wrześniu Teatr Muzyczny wystawi: „Straszny dwór”, „Carewicz”, „Wieczór baletowy” oraz „Borona cygańskiego”. Bilety do nabycia w kasie teatru (tel. 989-09) w godz. od 9 do 15.

## Radzimy sobie sami

W PŁONI od września br. czynny będzie złobek dla 30 dzieci pracowniczych Fabryki Kontenerów UNIKON, Szczecińskiego Przedsiębiorstwa Produkcji Kuszowych Lekkiej KERAMZYT oraz SPBO-2 Fabryki Domów GRYFBET. Na potrzeby tego złobka wymienione zakłady własnymi siłami przystosowały budynek po byłej przychodni rejonowej, mieszczącej się obecnie w nowym obiekcie.



Pełna informacja (ale baki puste)...

Foto: J. Gasiński

## Co wolno wojewodzie?

SPORO zamieszania narobiło się ostatnio wokół spraw osiedla Słonecznego. Mieszkańcy, rozsierzeni ciągłymi niedogodnościami najróżniejszego rodzaju, zagrozili akcją protestacyjną. Władze miasta opowiadały więc o wyrozumiałość i o rozważę. Mieszkańcy odstąpili od zamiaru przeprowadzenia marszu protestacyjnego, pod warunkiem uzyskania gwarancji dla terminów uruchomienia supersamu „Helios”. Warunek przyjęto.

Dotychczasowe kłopoty z „Heliosem” były wręcz żenujące. Nie rozwiązane przez długi czas (do ubiegłego tygodnia) były kwestie podstawowe: kto pełnił ma rolę generalnego wykonawcy, jakie jest zapotrzebowanie materiałowe i jakich przyjęć podwykonawców.

Energiczny sprzeciw mieszkańców i elektryzująca groźba marszu protestacyjnego były dla władz miasta dostatecznym bodź-

da szczeciński nakazał, by prace lynkarskie podjęto SPBO-3. Przedsiębiorstwo to, powołując się nie dość precyzyjnie na u-

# „Helios” czeka na zmiłowanie

chwale nr 118, stwierdziło w odpowiedzi, iż nakaz wojewody nie jest dlań wiążący, a na wykonanie rzeźniczych prac ochoty specjalnej nie ma. Jednak rozumiejąc skomplikowany kontekst społeczny tematu, delegacja do „Heliosa” wybrała lynkarską, nie zapewniając jednak odpowiedniego zaplecza materiałowego, technicznego i organizacyjnego.

W taki sposób „Helios” by nie olynkowany, to poza kwestiami materiałowymi wyłaniałyby się jego za drugim problemem typu: kto ma postawić rusztowanie? Przewidywać pod uwagę łatwie do przewidzenia (na podstawie dotychczasowych poczynań) niedomogi ge-

neralnego wykonawcy, byłyby to problemy nie do przewyżnienia i wszystkie terminy diabli by wzięli.

## Komunikat WPKM

Z POWODU robót sieciowych wykonywanych na ul. Bohaterów Warszawy w nocy 28/27 i 27/28 bm. tramwaje nocne linii nr 7 i 9 będą zastąpione autobusami.

zienia Budownictwa, by przejęło to prace.

Stanowisko Prezydium MRN o raz prezydenta Szczecina J. Stopyry jest bardziej nieustępniwie. Postanowiono w ogóle nie przyjąć do wiadomości faktu, iż SPBO-3 odmawia pełnego wykonania polecenia wojewody. Uznano, że jedyny przedstawiciel rządu w województwie ma niewskazane prawo nakazać, by przedsiębiorstwo przyjęło zlecenie. W tym naświetleniu odpowiedź SPBO-3 uznano za prawie impertynencką. Tym bardziej, że dla działalności przy „Heliosie” przedsiębiorstwo to musiałoby zdaniem rzeczydca zawiesić na kilka tygodni prace przy tymkowniku jakiegos ośrodka wypoczynkowego w Dziwnowie, tak, jakby konieczność trzeba było to robić akurat teraz.

Spory trwają, a „Helios” czeka z mieszkańcami Słonecznego na zmiłowanie... (r)